

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolno od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 80 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany” dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Lwowski e. k. wyższy Sąd krajowy zamianował koncypienta e. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie dr. Włodzimierza Błażowskiego i praktykanta sądowego Kazimierza Watraszyńskiego auskultantami sądowymi.

Prezdyum e. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistę e. k. Sądu powiatowego w Obertynie Henryka Okuniewskiego, kancelistą e. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu.

Lwowski e. k. wyższy Sąd krajowy zaś przeniósł kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy Sądzie powiatowym w Śniatynie, Eugeniusza Bajewskiego, do sądu powiatowego w Cieszanowie; zamianował kancelistami e. k. Sądów powiatowych: kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy e. k. Sądzie powiatowym w Cieszanowie Alfreda Majerskiego, dla Rohatyna, i Marcina Gwoździa, sierżanta 10 pułku piechoty, dla Obertyna; tudzież zamianował kancelistami dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy e. k. Sądach powiatowych: kancelistę e. k. Sądu powiatowego w Rohatynie, Kazimierza Schwarza, dla Rohatyna; podofficera rachunkowego 95 pułku piechoty, Leopolda Makarewicza, dla Boryni, i systemizowanego dyetaryusza tabuli krajowej i miejskiej Władysława Chądzyńskiego dla Śniatyna.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Mieczysława Mianowskiego ze Stanisławowa do Lwowa i asystenta pocztowego Juliana Wyrzykowskiego z Sokala do Stanisławowa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 lipca.

Od dni kilku skupeczyna serbska przedstawia obraz trybunału sądowego. Jako oskarżeni figurują tutaj członkowie byłego liberalnego gabinetu, rolę zaś oskarżycieli spełniają posłowie stronnictwa radykalnego, które odniosło przy ostatnich wyborach walne zwycięstwo, poczytało za pierwsze swe zadanie zastosowanie do swoich zienawidzonych przeciwników politycznych artykułu konstytucyjnego o pociąganiu ministrów do odpowiedzialności sądowej. Akt oskarżenia wygotowany przez radykalnych, obejmuje jedenaście zarzutów, z których każdy z osobna ma stanowić ciężkie naruszenie konstytucyi. Między innymi radykalni zarzucają Avakumowiczowi, że w sierpniu r. z. przyjął misję złożenia gabinetu, chociaż w skupeczynie rozporządzał tylko drobną mniejszością piętnastu głosów; że w listopadzie rozwiązał bezprawnie Izbę i zarządził do niej nowe wybory; że podczas kampanii wyborczej dopuszczał się różnych nadużyć, celem zapewnienia sobie większości i że wreszcie zezwolił nielegalnie na prowizoryczne przedłużenie traktatu handlowego z Austro-Węgrami, skutkiem czego państwo zostało narażone rzekomo na znaczny ubytek w dochodach z ceł.

Oskarżeni ex-ministrowie stawili się osobiście w skupeczynie i podjęli obronę, która prowadzona z wielką godnością, zręcznością i popierana przekonującymi argumentami, sprawiła powszechnie głębokie wrażenie i przychyliła od razu szalę sympatyi na ich stronę.

Akcya stronnictwa radykalnego przeciw byłemu gabinetowi spotyka się prawie ogólnie z ostrą krytyką, nigdzie bowiem polityczne rekryminacje nie są w tym stopniu niebezpieczne, jak w państwie, w którym systemy i rządy zużywają się i zmieniają szybciej niż gdziekolwiek indziej i w którym owe polityczne przewroty oddziaływują silniej niż w innych państwach na całe wewnętrzne życie kraju, na władze i losy stanu urzędniczego. To co dzisiaj bywa uważane za legalne, jutro staje się nielegalne; co dzisiaj sta-

wione bywa jako cnota i patriotyzm, jutro ma piętno zbrodni; oskarżycielom z dnia dzisiejszego grozi nazajutrz los delinkwentów. Z tego też powodu radykalni nie dowiedli roztropności politycznej, pociągając po odniesionem zwycięstwie członków byłego gabinetu Avakumowicza przed kratki trybunału stanu. Postępowcy, na których czele stoi Garaszanin, wiedzieli bardzo dobrze dla czego nie przyłączyli się do aktu oskarżenia; nie zapomnieli oni bowiem, że właśnie szef gabinetu radykalnego Passicz był tym, który w dniu 18 maja 1889 kazał strzelać do wyborców, popierających kandydatury stronnictwa postępowego. Na ten to epizod powołują się słusznie pociągając do odpowiedzialności ministrowie w odparciu zarzutów, iż spowodowali „rzeź w Goraczym”.

Rzecz ta zresztą przedstawia się w wyjaśnieniu byłego ministra spraw wewnętrznych Ribaraca, nieco inaczej, niż w akcie oskarżenia. Przebieg tego zajścia, które w zarzutach radykalnych stanowi jedną z głównych zbrodni upadłego gabinetu był następujący:

Radykalni wyborcy, pokonani w wyborach, zwołali do ratusza 200 uzbrojonych włóścian i oświadczyli prefektowi, jakoteż naczelnikowi żandarmerji, że postanowili stawiać czynny opór. W skutek tego prefekt zażądał pomocy wojskowej. Kapitan Jowcz pięć razy wzywał włóścian do opuszczenia ratusza, dopiero gdy zbuntowani włóścianie zaczęli strzelać do wojska, kapitan kazał strzelać do wojska, kapitan kazał strzelać do ognia. W potyczce tej, według aktu oskarżenia, zginęło 18 włóścian, 16 odniosło ciężkie rany. Ale odpowiedzialność za to oczywiście nie spada na rząd, ani na ministra wojny Bogiewicz, lecz na tych radykalnych agitatorów, którzy zbuntowali włóścian.

Nie ma również podstawy zarzut, jakoby gabinet Avakumowicza dopuścił się bezprawia, zezwalając na prowizoryczne przedłużenie traktatu handlowego z Austro-Węgrami. W obronie swej Avakumowicz przypominał, że w r. 1892 gabinet radykalny w podobnych warunkach przedłużył tymczasowo ów traktat, ponieważ należało koniecznie uniknąć wojny cłowej z Austro-Węgrami; a dalej, że niedawno temu kanclerz Caprivi w nieobecności parlamentu niemieckiego zawarł traktat handlowy z nowym, radykalnym gabinetem serbskim, a nikomu nie przyszło na-

myśl wytaczać z tego powodu Capriwemu procesu. Ponieważ w danym razie prowizoryczne przedłużenie traktatu handlowego było logicznym następstwem odroczenia skupu, czynny, nie może więc żadną miarą tworzyć podstawy do oskarżenia.

## KORESPONDENECYJE

Poznań, 18 lipca.

(Brak dokładniejszych informacji z Koła polskiego. — Po głosowaniu nad przedłożeniem wojskowym. — Nowe zdobycze komisji kolonizacyjnej. — Żale prasy niemieckiej. — Zjazdy Sokołów i śpiewaków polskich. — Program zjazdu prawników i ekonomistów polskich. — Gość czeski. — Załoga poznańska).

(#) Tutejsze dzienniki polskie słusznie skarżą się na brak dokładnych informacji z Koła polskiego. I tak, dowiedzieli się one o nadaniu przez cesarza Wilhelma panu Kościelskiemu orderu korony klasy drugiej dopiero za pośrednictwem gazet berlińskich, a dotąd nie wiadomo, czy cesarz osobiście, podczas pobytu w gmachu parlamentarnym, doręczył ten order posłowi Kościelskiemu, lub mu go przesłał, a również nie zdołano sprawdzić, czy monarcha dziękował osobiście księdzu prałatowi Jażdżewskiemu za stanowisko, jakie Koło polskie zajęło w sprawie przedłożenia wojskowych. To tylko pewne, że cesarz po głosowaniu w trzecim czytaniu nad owymi przedłożeniami, wystosował telegram pod adresem posła Kościelskiego, w którym dziękował Kołu za skuteczne poparcie rządu i przychylenie się do pomysłu ułatwienia przedmiotu, któremu monarcha najwyższą poświęca uwagę.

Z powodu stanowiska, zajętego przez Koło w obec przedłożenia wojskowego, Polacy są ciągle przedmiotem napadów ze strony organów opozycyjnych. Dawna nasza przyjaciółka, *Germania*, główny organ stronnictwa centrum (katolików niemieckich), pisze ironicznie, że o wiele miłszym dla Polaków, niż ozdobienie posła, pana Kościelskiego, wysokim orderem, byłoby jakieś realne ustępstwa, mianowicie w kwestyi językowej.

30)

## POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

VII.

(Ciąg dalszy)

Przestroga nie na wiele się zdała, bo rozbudzony Szaruga coraz głośniejszą zaczął wykrzykiwać, czem przerażony Błażnicki na sery o odwołanie pomyślał. Wypił jeszcze resztkę butelki lepszego wina, którą miał obok siebie pod stołem umieszczoną; pożegnał się czule z „kolegą” Kociurbowem; Ambrożemu z największą serdecznością uściśnął rękę i szepnął mu, że na niego tylko rachuje, bo ten Szaruga to bydlę — i bez szelestu wyniósł się tylnymi drzwiami z alkierza.

Gdy szanowny plenipotent odszukał na targowicy wózek, konie i parobka, to czempredziej ulokował się na siedzeniu i kazał jechać do zamku. W czasie drogi pan Błażnicki marzył i snuł projekta.

— Hm! ten Ambroży jak raz się mi nadaje — myślał, kiwając głową w takt potrząsania wózka — o babę zazdrośny to wy-

myślać będzie, co naszemu mleczakowi najstrożej dokuży.... Hm, a ten znowu wścieknie się, rozje do żywego, każe tych *gołodraców* rugować, wyrzucić.... Z każdym czynszownikiem osobny proces rugacyjny.... No będzie zajęcie i dla mnie i dla Iwana Timofiejewicza.... Ten Iwan nie zły sobie człowiek, nie zły.... ot prosto brat po dzieciu!... Potraktować kolegę umie.... Umie.... Jak ma grosz.

Głowa pana Błażnickiego pracowała podwójnie: i myślał i fizycznym ruchem; kiwała się na wszystkie strony. Pan mecenas w drodze do usypiał, śniąc słodko o „prawdziwym szampańskim” to budził się gdy wózek stuknął na wyboju w gliniastej drodze. Wreszcie rozbudził się dokładnie, lecz w bardzo bolesny sposób: w czasie drzemki, bezwładne szczęki stuknęły o siebie i na wygimnastykowanym języku pana adwokata powstała dość głęboka rana, a usta napełniły się krwią własną.... Splunął, zaklął, ale nie spał już aż do samego zamku.

W zamku z dnia na dzień panowała bardziej przygnębiona atmosfera; szkodom i przykrościom nie było końca; co rana dowiadzano się o jakichś potach, których ukryć przed dziedzicem nie było sposobu.

Po wyśle przyszła kolej na charty; z sześciu tych wspaniałych zwierząt, które były przedmiotem dumy pana Aleksandra, i były za drogie pieniądze sprowadzone z Krymu, przy życiu pozostała tylko dwa, a i te tak ciężko przechorowały, że nie można na-

wet było myśleć o użyciu ich tej jesieni do polowania.

W kilka dni później poznachodono po lesie kilka sztuk potrutej sarn.

Baron, zapałony myśliwy, wściekał się ze złości, nie mniej jak sam właściciel; groził zemstą srogą; nocami całemi, uzbrojony w dubeltówkę i rewolwer, błąkał się po lesie, zapowiadziawszy: że gdy złapie szkodnika, to bez namysłu w łeb mu jak psu wściekłemu strzeli. Próżny był jednak trud, groźby zgoła płonne; — nawet na ślad zbrodniarzy nie natrafił.

Dawniej tak ożywione obiady i wieczery, przechodziły teraz w milczenie i smutek. Gospodarz albo miledzał, albo odzywał się słowami zatrutymi zniechęceniem i bezsilnym gniewem, tchnącymi bezlitosnym sarkazmem względem nieużytecznych, zamkowych gości. Baron pił dwa razy więcej wina, niż dawniej i podpisywał sobie, wyrzekał na kraj, na podłą rasę, która go zamieszkuje, rozlać załże za swą dawną ojczyznę.

— Gdyby tak u nas — mawiał — takie zbrodnie się działy, to całej administracyi kraju użyto by do wysłędzenia zbrodniarzy... Ho! ho! Ja u siebie w Knaipphoffie kazałbym już dawno powywieszać takich drabów, na szubienicy, gdzie dyndają wilki i lisy.... Jakem Knaipp z Knaippphoffu, potomek mężnych krzyżowych rycerzy, tak słowo wam honorowe daję, że wisieliby dawno, na pościech wron i kruków.

I dane słowo pieczętował pełną szklanką musującego płynu.

— Nie bronie ci! Wieszaj jak złapiesz! — odpowiedział, uśmiechając się ironicznie pan Aleksander. — Wieszaj, a ja nawet wezmę na siebie wszelkie prawne następstwa tej egzekucyi.... Wieszaj!

Po takich słowach baron nabierał dziwnego animuszu, z niesłychaną werwą opowiadał: z jaką srogością w Kurlandyi wykonywano ongi wyroki sądów patrymonialnych....

— A teraz — dodawał ze smutkiem — tę cudowną ziemię, ten błogosławiony, szlachecki kraj schłopiono.... Czart zapanował teraz na świecie! Czart i jego siostra rewolucya!... *Donner und Blitz!* Niech się ziemia wali!

Artysta zaniechał swych nadzwyczajnych planów; nie już nie wspominał o przyszłych dziełach, które mu miały zapewnić europejską sławę, nieśmiertelność, wynieść po nad Siemiradzkiego i Makarta.

Inżynier-górnik, wspierany przez Błażnickiego namawiał do użycia najstroższych środków, do wysiedlania jednorazowego wszystkich razem czynszowników i rozpoczęcia na wysiedlonych gruntach eksploatacyi węgla na wielką skalę.

— Wszelkie wskazówki każą nam mieć pewność że węgiel w ogromnej ilości znajdujemy.... Trzeba więc raz skończyć z tym dziejowym, tradycyjnym sentymentalizmem.... Demokracja — demokracją, własność publiczna — publiczną własnością, nie neguję praw ogółu do prywatnego majątku, ale w tym szczególnym przypadku nawet Lassal nie by



Tymczasem faktem jest, dodaje dalej z przekąsem ten dziennik, że polska frakcja nie otrzymała za swoje stanowcze współdziałanie w interesie projektu wojskowego chociażby tylko ogólnikowych przyrzeczeń, których przecież dwóm innym stronnictwom, antysemitowskiemu i wolnomyślnemu Rickerta udzieliłono, ku pociesze i zaskonnie wobec wyborców. Takie ogólniki nie mają wprawdzie wielkiego znaczenia, ale Polacy nawet ogólników zdobyć nie zdołali, a stronnictwa kartelowe, z którymi wspólnie głosowali, już dziś gorąco występują przeciw jakimkolwiek koncesyjom na rzecz ludności polskiej.

Germania przewiduje duchem proroczym, że gdyby rząd nie przyznał Polakom rychło znaczących ustępstw, wybuchnie przeciw przywódcom obecnej polityki polskiej przy najbliższych wyborach do Sejmu pruskiego gwałtowna burza, w której obok żywiołów opozycji odegrają niepoślednią rolę żywioły radykalne i socjalistyczne. A ponieważ na podobne koncesje wcale się nie zanosi, więc — zdaniem monitara centrum — dnie „polityków polskich, kocietujących z rzędem i dworem“, można uważać za policzone. *Dziennik Poznański* doradza słusznie *Germanii* mniej irytacji, a więcej cierpliwości, a *Kuryer Poznański*, wyjaśniając w obszernym artykule pobudki, jakimi kierowali się polscy deputowani postanawiając głosować solidarnie za projektem rządowym, podnosi z naciskiem, że Polacy mają na tyle rozum politycznego, aby z głosowania nie robić przedmiotu handlu.

Wiedzą oni bowiem bardzo dobrze, że rząd, dbały o swoją powagę, w takie handle wdawać się nie może; ale wiedzą też bardzo dobrze równocześnie, że rząd dzisiejszy, który nie kieruje się namiętnością przeciwko Polakom, który się przekonywa, że na wschodnich kresach posiada w Polakach nie rozkładową, ale dodatnią siłę, jeśli nie chce podkopać tego, co jest fundamentem, t. j. sprawiedliwości, będzie musiał wejrzeć w położenie polskich swych poddanych.

Komisja kolonizacyjna rozwija znowu czynność gorączkową, kupując od Polaków i Niemców. Powiadają, że fundusze tej komisji nie starczyłyby, gdyby zakupić miała wszystko, co jej ofiarowują.

W ostatnich tygodniach p. Lech Chrzanowski sprzedał położone w powiecie wrzesińskim swoje dobra: Stanisławowo, mające 250 hektarów obszaru, za 217.000 marek; pan Józef Moszczeński, tuż pod Gniezmem, dobra Arkuszewo, za 391.000 m.; wreszcie pan Nostic-Jackowski, dobra rycerskie Skotniki, położone w powiecie wrzesińskim, mające obszaru 336 hektarów, za cenę 266.000 marek.

W prasie niemieckiej spotykamy się coraz częściej z narzekaniami, iż złudne są nadzieje, aby powiodło się uzyskać z pomocą kolonizacji te cele, gwoździ których wyznaczono fundusz stumilionowy. I tak, wedle *Reichsbote*, niemiecko-katolicki kolonista wszędzie oddawali swoje głosy na polskich kandydatów przeciw niemieckim, a nawet przeciw kandydatom konserwatywnym i kandydatom związku agrarnego. W wielkiej niemiecko-katolickiej kolonii Biechowo, w powiecie wrzesińskim nie padł ani jeden głos na kandydata niemieckiego. Jeżeli osiedleni tam Westfalecy mimo swej wytrwałości, wrodzonej szepczepowi saskiemu, w przeciągu niespełna trzech lat zdołali się wyprzeć w ten

sposób swego niemieckiego pochodzenia, jak więc będzie tam wyglądać po latach trzydziestu! — woła, załamując ręce *Reichsbote*.

W ostatnich czasach mieliśmy w Wielkopolsce dwa wielkie zjazdy: jeden Sokołów, w Inowrocławiu, drugi, śpiewaków polskich w Krotoszynie. W Księżstwie istnieje ogółem ośm Towarzystw sokolskich, a niektóre z nich, jak poznańskie, posiadają wcale pokaźną liczbę członków; organizacja ich jednak jest w ogóle słaba, a udział Sokołów w ćwiczeniach gimnastycznych pozostawia wiele do życzenia. Jeżeli ćwiczenia na boisku dość się powiodły, zawdzięczać to należy przede wszystkim znakomitemu kierownictwu naczelnika Sokoła lwowskiego, p. Durskiego.

W zjeździe śpiewaków, który powiodł się wybornie, wzięło udział przeszło 500 osób, ze wszystkich stron Księżstwa.

Ogłoszony już został szczegółowy program III Zjazdu prawników i ekonomistów polskich w Poznaniu w dniach 11, 12 i 13 września b. r. Dnia 11 września przed południem odbędzie się pierwsze pełne posiedzenie, a na niem między innymi odczyt „O postępie ekonomicznym i społecznym w Galicji od czasu zaprowadzenia samorządu“. Po południu i w dniu następnym będą odbywać się obrady w sekcjach. Dnia 13 września drugie i ostatnie pełne zebranie, wieczorem galowe przedstawienie w teatrze, a po niem raut w bazarze Dnia 14 września dwie wycieczki: jedna do Gofuchowa, dla zwiedzenia zbiorów historycznych hrabiny z książąt Czar-toryskich Działyskiej, druga do Jarząbkowa, osady rentowej Banku ziemskiego.

W Poznaniu bawi p. Edward Jelinek, znany serdeczny przyjaciel Polaków.

W skutek przyjęcia projektu wojskowego, załoga poznańska zostanie powiększona o blisko 750 żołnierza. Ogólna siła załogi poznańskiej wynosić będzie tedy 9000 żołnierza.

### Język polski na Litwie.

Urzędowy *Wileński Wiestnik* ogłosił w tych dniach okólnik wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego generał-gubernatora z dnia 24 czerwca (st. st.) 1893 r. l. 1069 do gubernatorów, wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego w brzmieniu następującem:

Z rozporządzeń moich poprzedników wiadomem jest waszej ekscelencji, iż wskutek ostatniego buntu polskiego, który przedostał się i do gubernij zachodnich, rząd uznał za konieczne zaopatrzyć w pewne nadzwyczajne pełnomocnictwa wyższą władzę tych gubernij, w osobie generał-gubernatora, aby czynnie śledzić mogła za objawami jakiegokolwiek bądź propagandy polskiej, a zarazem przyznano tejże władzy prawo użycia odpowiednich środków karnych.

Do liczby przestępstw charakteru politycznego zaliczono, między innymi, i używanie języka polskiego: w lokalnościach rządowych, w służbowych stosunkach z urzędnikami, na publicznych zebraniach w miejscach urzędowania i miejscach publicznych, na przechadzkach, przedstawieniach, w kawiarniach, cukierniach, sklepach i magazynach.

Pomimo jednak aktualności podobnych rozporządzeń, pociągających za ich naruszenie kary pieniężne, wymierzone w drodze administracyjnej, w latach ostatnich, wśród spolszczonej inteligencji miejscowej, naruszenia

tych obowiązujących postanowień zaczęły się powtarzać, a niektórzy z winnych tego rodzaju przekroczeń niekali się do układania i wnoszenia zażaleń, powołując się w sposób samowolny na niekarygodność tego rodzaju czynów.

Dla przykładu, uważam za potrzebne powołać się na wypadek z wileńskim lekarzem Dymszą, który nie tylko pozwolił sobie demonstracyjnie ignorować rozporządzenie wyższej władzy krajowej, zakazujące używania języka polskiego w miejscach publicznych, lecz nawet, gdy go grzywną ukarano pieniężną, udał się do rządzącego senatu ze skargą, w której dowiódł usiłował, iż władza nie miała prawa nałożenia takiej kary.

W następstwie tej skargi otrzymałem obecnie ukaz I departamentu rządzącego senatu, datowany dnia 3 bieżącego miesiąca czerwca (st. st.) l. 6141, z którego wynika, że senat, wzięwszy na uwagę, iż rozporządzenie generał-gubernatora, przeciwko któremu wniósł zażalenie pełnomocnik lekarza Dymszy, przysięgły obrońca Sergiusz Andrejewski, nastąpiło w myśl nieodwołanych, a więc do dziś dnia obowiązujących przepisów, wydanych przez byłych generał-gubernatorów północno-zachodniego kraju, i że tym sposobem wyżej wymienione rozporządzenie nie przekraczało zakresu praw, przyznanych głównemu naczelnikowi kraju, nie uznał za stosowne wchodzić w bliższe rozpatrzenie skargi petenta i dlatego postanowił: skargę tę pozostawić bez skutku.

Aby ochronić przed nieprzyjemnymi następstwami osoby, mogące w skutek nieporozumienia stać się winnymi tego rodzaju przestępstw, w obec konieczności i dziś jeszcze surowego i niezmiennego wykonywania obowiązujących rozporządzeń moich poprzedników, celem położenia kresu propagandzie polskiej w kraju litewsko-ruskim, proszę pana ogłosić niniejszy mój okólnik w dodatku do miejscowych gubernialnych wiadomości.

Oryginał podpisał:

Senator, generał-porucznik Orłowski.

### Zatarg Francji z Syamem.

W kwestyi syamskiej złożono w dniach ostatnich w parlamentach angielskim i francuskim deklaracje, które aczkolwiek nie wyjaśniają zupełnie sprawy zatargu pomiędzy Francją a Syamem, to jednak w każdym razie rzucają ciekawe światło na zawiłą sytuację w Syamie. W angielskiej Izbie gmin oświadczył na posiedzeniu d. 17 b. m. sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Grey, że, jak słyszał, istnieje w Izbie zamiar omówienia sprawy zatargów pomiędzy Francją a Syamem, szczególnież ze względu na poważne położenie w Bangkok. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja jest poważną. W piątek została Izba powiadomiona, że nieprzyjacielskie obozy zamieniły strzały; od tego czasu nie przyszło, o ile wiadomo, do nowego starcia, cała jednak sprawa pozostaje w zawieszaniu. Izba życzy sobie niewątpliwie, aby rząd Wielkiej Brytanii nie nie zaniedbał w celu obrony interesów brytyjskich, i aby równocześnie nie się nie wyda- rzyło, co by mogło położenie pogorszyć. Obecnie jest jeszcze możliwość pokojowego załatwienia sprawy i uniknięcia dalszych zatargów. Zapewnie Izba życzy sobie również, aby

obecnie nie takiego nie powiedziano, co by mogło położenie pogorszyć, i dla tego też, aby nie wywołać dyskusji, sekretarz stanu odczyta następujące oświadczenie: Aby obecne położenie sprawy pomiędzy Francją a Syamem sprawiedliwie i obiektywnie rozważyć, trzeba osobobnie rozważyć kwestye, które ujawniły się podczas rozwoju wypadków. Najtrudniej jednak ocenić wypadki w Syamie z tego powodu, że rząd angielski nie posiada dotychczas jasnych i dokładnych informacji. Najpierw Francja stawia pewne żądania za straty, jakie ponieśli kupcy francuscy z winy urzędników syamskich. Francja dopomina się, aby żądania jej zostały uwzględnione, zanim rozpocznie rokowania w sprawie ważniejszych kwestyj, podczas gdy rząd syamski robi rozmaite trudności. Powtóre istnieje skomplikowana kwestya graniczna nad Mekongiem, o której rząd angielski nie posiada dostatecznych informacji, aby wyrazić w tym względzie stanowcze zdanie, a która, jak przypuszczać należy, zostanie w pewnych granicach i nie przybierze takich rozmiarów, aby przez to niezależność królestwa syamskiego miała być na szwank narządzona. Wielka Brytania nie jest zresztą w sprawach syamskich bezpośrednio interesowana.

Z dalszego toku oświadczenia, które w tych samych słowach, co sekretarz Grey w Izbie gmin, złożył w Izbie panów lord Rosebery, wynikało, że Anglia nie będzie przeszkadzała Francji w osiągnięciu jakichś odškodowań ze strony Syamu i w uregulowaniu sporu granicznego nad rzeką Mekong, ponieważ spór ten nie narusza interesów angielskich, że jednak niezawisłość Syamu warunkowo musi być zachowana. Mówiąc o uwięzieniu oficera francuskiego Tereusse'a, o zamordowaniu innego oficera francuskiego i kilku żołnierzy anamskich w Khong, o wtargnięciu dwóch francuskich łodzi kanonierskich na rzekę Menam, angielscy mężowie stanu zachowali jak największą ostrożność i oświadczyli, że z wypadków tych nie mogą wyciągnąć żadnych stanowczych wniosków, ponieważ o samych wypadkach nie ma dokładnych informacji.

W Izbie posłów francuskiej była sprawa Syamska przedmiotem deklaracji rządowej w d. 18 b. m. Gdy deputowany Dreyfus zainterpelował rząd w tej sprawie, minister spraw zagranicznych Develle odrzekł, iż Francja nie mogła ścierpieć dłużej, by Syamczycy napadali na kraje, podległe jej protektoratowi i z tego powodu zajęła terytorium na lewym brzegu Mekongu. W toku operacji, które zajęcie to miały na celu, zdarzyło się kilka, znanych zresztą, wypadków a w szczególności znane starcie w dniu 13 b. m., które sytuację znacznie utrudniło.

Obwiniono mię, mówił Develle dalej głosem podniesionym, w dziennikach (angielskich) o zajęcie niegodnej reprezentanta Francji roli w obec gabinetu angielskiego. Wyjaśniam to w sposób następujący. Już w marcu dał lord Rosebery do poznania, iż reprezentanci Syamu zwrócili się do niego o protekcję w sprawie nieporozumień z rzeszpospolitą. — Rosebery oświadczył jednak, iż zatarg o terytorium nad Mekongiem nie Anglię nie obchodzi.

Podobnie oświadczył i ambasador angielski w Paryżu, lord Dufferin. Tymczasem dzienniki angielskie zaczęły pisać, iż Francja zamierza wykonać atak na stolicę Syamu Bangkok. Zapytany o to, odpowiedział-

mej radzie nie miał do zarzucenia.... Uczciwością ręczę....

— Wiesz-romantyk milezał, zadumany posępnie i dnie trawil na pisanie straszego, pełnego pożaru, mordów, czarownic i upiorów poematu.... Uśmiechał się tylko tęsknie, a pytania o przyczyny mileżenia, odpowiadał lakonicznie:

— Tworzę!... Tworzę romantycznie!...

— Zjawiający się w zamku od czasu do czasu obcy goście bywali przyjmowani zimno i oschle, zawadzali śnać tak strapiotnemu gospodarzowi jak i jego stałym gościom; stali się też coraz rzadszem zjawiskiem; nad zamkiem wydałowskiem zawisła jakby groza jakaś, niby klątwa straszliwa.

Na pana Aleksandra przychodziły teraz dość często chwile ciężkiej zadumy i w duszy jego budziły się niejednokrotnie wspomnienia z dzieciństwa; przypomniał sobie dokładnie, jak ci czynszowi szlachcice, dziś wrogowie jego zacierci, byli ongi, za życia jego s. p. matki, najzyczliwszymi zamku przyjaciółmi. I uczuwał żal w duszy za tymi czasami, podrażniona miłość własna, śmiertelnie obrażona duma nie pozwalały mu czynić pierwszych kroków w celu zaprowadzenia nowej zgody — kości były rzucone, wojna trwała dalej.

Pewnego razu w występie takich wspomnień, postanowił odwiedzić swego brata cioteczkiego — Kazimierza Odrowąża. W domu go nie zastał; pilny gospodarz, pan Kazimierz był w polu przy żniwie, które tego roku w skutek upałów wczesniej się zaczęło niż zazwyczaj; pojechał do niego w pole.

Przywitaniem dwóch krewnych było dość chłodne. Pan Kazimierz nie lubił obwijać słów w bawełnę; na skargi Aleksandra odpowiedział: że sam jest winien temu co się teraz dzieje, i dodał, iż uważa tego rodzaju postępowanie za zbrodnię historyczną.

— Do wściekłości mnie doprowadzają! — mówił porywczo wydałowski dziedzic.

— Przewidywałem, że tak rzecz pójdzie — odpowiedział pan Kazimierz. — Podawałem ci możliwość zażegnania tej burzy! Odrzuciłeś moje pośrednictwo.

— Wdaj się jeszcze w tę sprawę.

— Nie mogę, rzecz za daleko zaszła.

— Dla mnie to zrób! — prosił Aleksander.

— Nie udawaj, Olesiu! — odrzekł poważnie nagle Odrowąż. — Po co tu mnie znowu naruszać? Sprawa będzie natychmiast skończona, wynaj tylko Błażnickiego, szlachę zwolaj, opuść czynsze, a rękę ci, że za tydzień będzie spokój zupełny.

— Sam tego zrobić nie mogę!

— A ja nie chcę się narazić na nowe fiasko!

Na tem urwała się rozmowa o tej sprawie. Pan Aleksander porozmawiał jeszcze chwil kilka o obojętnych rzeczach; nie chciał się dać na obiad zatrzymać, i wprost z głuchowskiego ładu powrócił do zamku.

Ludzie, którzy wzięli sobie za zadanie dokuczać wydałowskiemu dziedzicowi, nie próżnowali ani chwili, każdy dzień znaczyli jakąś przykrością; a wszystkie były tak zręcznie wykonane, że nikt sprawy odkryć

nie mógł. Taki nieznośny stan przeciągnął się przez cały lipiec i pół sierpnia.

Dotychczas jedna tylko bażantarnia — czy z powodu odległości od osad, czy z przyczyny, że szkodnicy zapomnieli byli o niej — nie doznała żadnej szkody. Stała się też najmilszym miejscem wycieczek młodego dziedzica. Codziennie prawie jeździł pan Aleksander do ustronnego, wśród szerokiej pół rzuconego lasku, i tam popołudniowe godziny spędzał; bawiły go bardzo małe, niezgrabne ptaki, biegające za swemi bonami — głupimi indyczkami; z ciekawością obserwował, jak podrośnięte już osobniki instynktownie kryły się w zarośla, i udawały dziką zwierzynę.... Obiecywał sobie wiele przyjemności z polowania na nie.

Tymczasem pewnego poranku, Czech bażantnik bez tchu przyleciał do zamku, i z płaczem zwiastował: że i st re indyczki i młode bażanty, powierzone ich opiece, w nocy ktoś wytruł tak, że kilka zaledwie sztuk pozostało przy życiu.

— *Boh bi jeho pobit!* — lamentował Czech rozpaczony — *Merha sem zatracena, wytroit wszystkie.... Kriminał sem na neho! kriminał!*

Tegoż samego dnia najranniejszy ptaszek w zamku, poeta Piórkowski, znalazł na wchodowych drzwiach zamku przylepiony plakat z groźbami przeciw dziedzicowi. Plakat był starannie wykaligrafowany, lecz nie ortograficznie napisany. Groźono w nim panu Aleksandrowi najstraszniejszą zemstą, jeżeli nie wyniesie się z zamku, nie zamieszka „za granicę“, i nie „odpuści“ wszy-

stkiej czynszowej ziemi „ciepierejszym“ czynszownikom za „durno“.

— „*Nastojaszczij Nabuchodonozorze* — były końcowe słowa plakatu — kajaj się, a w przeciwności, możesz być nawet *liszony* życia, jak *sobaka brieszena* zabity!“

Gwałt się stał w zamku okrutny; dziedzie nie wiedział już za co się gorzej gniewać: czy za szkodę, czy za zuchwałstwo.

W przeciągu godziny wysłano wiadomości telegraficzne: do Jagdklubów w Warszawie i Moskwie, do generał-gubernatora, do gubernatora, do żandarmskiego pułkownika.

Błażnicki dostał rozkaz egzekwowania jak najspieszniejszego wszelkich zaległych czynszów, a w razie niezaplacenia tychże, rozpoczęcia procesów o wysiedlenie.... Zaczyn zastępcę prawny zacierał ręce z radości.

Rozpaczliwe telegramy pozostały w znacznej części bez skutku. Przyjechał tylko *stanowowy* i spisał protokół o szkodach wydałowskiemu dziedzicowi wyrządzonych sprawców jednak nie odkrył.

W tydzień coś potem nadjechał JEks. hrabia Arkadyj Emanuilowicz, od Korony naznaczony, gubernski marszałek szlachty i zjadł wystawny obiad; ubolewał przed panem Aleksandrem nad brakiem egzekutywy urzędów szlacheckich, przestrzegł, żeby na przyszłość drobnotkami nie niepokoić dostojników państwowych i wygrawszy trzysta kilkadziesiąt rubli od pana Aleksandra w pikietę — odjechał, rad ze spełnienia obowiązku.

(Ciąg dalszy nastąpi).



łem, że nie mamy takiego zamiaru; gdybyśmy jednak zostali do tego zmuszeni, zawiadomiłbym we właściwym czasie rząd angielski, aby mógł obywateli swoich otoczyć opieką. Gdy z przemówienia sir Edwarda Grey'a, wygłoszonego w parlamencie angielskim (mowa tu o poprzednim przemówieniu sir Greya, nie o przytoczonej wyżej deklaracji z dnia 17 b. m.) dowiedziałem się, że rząd angielski wysłał na wody Syamu łodzie kanonierskie, kazałem reprezentantowi naszemu w Londynie zapytać się o to — tu odczytał Develle, wśród oklasków Izby, depeszę, zredagowaną w słowach bardzo stanowczych a wyrażających zdumienie z powodu wysłania łodzi. Rząd angielski, ciągnął Develle dalej, odpowiedział, iż nie chodzi tu bynajmniej o interwencję na rzecz Syamu, lecz jedynie o zapewnienie bezpieczeństwa poddanym angielskim. Dalsze wypadki są znane. Rozkaz, wydany przez ministra, aby łodzie francuskie nie przekraczały bariery pod Menam przyszedł za późno. — Develle wspomina następnie o zatopieniu parowca „Jan Baptysta Say” i z naciskiem zaznacza, iż stanowisko, zajęte przez „Syam”, nie pozwala na dalszą pobłażliwość. Żądania Francji muszą być wypełnione, jej prawa formalnie uznane. Jeżeli to się nie stanie, rząd wie, co ma uczynić. Izba może zaufać ostrożności rządu i (— Develle mówi słowa te podniesionym głosem —) jego stanowkości. Cała Izba była ministrowi oklaski. Dreyfus i Deloncle zredagowali następujący porządek dzienny: „Izba deputowanych licząc na to, że gabinet rozporządzi wszystkim co potrzeba, aby prawom Francji w Indo-Chinach zapewnić uznanie i uszanowanie, i aby dla nich uzyskać gwarancję, przechodzi do porządku dziennego” — a porządek ten przyjęto jednogłośnie.

Jak widać z tego oświadczenia, rząd francuski chce postąpić stanowczo, a według wczorajszych depesz wysłano już do reprezentanta francuskiego w Bangkok *ultimatum*, które ma być przedłożone rządowi syamskiemu. Treść *ultimatum* nie została urzędowo opublikowana, *Figaro* zapewnia jednak, że sekretarz stanu dla spraw kolonialnych, Delcassé, zaproponował na radzie ministrów, aby zażądano od rządu syamskiego: odstąpienia lewego brzegu rzeki Mekong; zwrotu prowincji Battambang i Angkoru, które należały przed rokiem 1864 do Kambodży, zostającej pod protektorem francuskim; dalej zadośćuczynienia za zabójstwa w Khong; wreszcie natychmiastowego zamianowania komisji granicznej. Delcassé proponował, aby w *ultimatum* pozostawiono rządowi syamskiemu 24 godzin do namysłu, a jeśli się nie zgodzi na żądania Francji, to aby natychmiast zarządzono blokadę wybrzeży syamskich i notyfikowano ją mocarstwom.

Przytoczone żądania, jeśli istotnie przedstawione zostały rządowi syamskiemu, są dosyć wygórowane, i Anglia mogłaby upatrywać w nich naruszenia zasady niezależności i całości Syamu. Tym sposobem zatarg jest poważny, albowiem mógłby się z niego wywiązać konflikt pomiędzy Francją a Anglią.

## KRONIKA

Lwów, 20 lipca

— **Z c. i k. armii.** W stan spoczynku przeniesieni fmp. Seb. Arlow i Teodor Ott Ottenkamf. Pułkownik Antoni Helf z pułku ul. nr. 5 mianowany komendantem pułku dr. nr. 10. Kap. Hugo Czerwinka przeniesiony z 17 bat. strzelców do 40 p. piech. Kapitan audytor Saturnin Stupnicki przeniesiony do Trzebini, kap. rach. Michał Berkopetz do Przemysła.

Pułkownik Ant. Helf z 5 p. uł. zamianowany komendantem 10 pułku drag. Lekarz-asystent w rezerwie, Zoltan Majos w Przemysłu, starszym lekarzem w stanie czynnej weg. obr. kraj. Przydzielony do stadnin w Drohowyżu porucznik Oskar Glaser z 14 p. drag. Przeniesieni: weterynarze Tom. Ustrnul z 9 do 5 p. uł., Gust. Gökel z 13 dyw. bat. do 9 p. uł., kapitan rach. Michał Berkopetz z 2 p. furg. do domu transp. w Przemysłu, zarządcy prowiant. Wojciech Fröhlich z Trydentu do Rzeszowa, Jan Smolka z Rzeszowa do Poli, ośc. prowiantowy Edm. Bereiter z Przemysła do Pragi, Franc. Pucharaska z Celowca do Pięciokościółów, Winc. Mukarovsky ze Lwowa do Czerniowiec. Franc. Nosakovsky z Rzeszowa do Warażdynu, Ant. Herozik z Rzeszowa do Jarosławia, a Jan Rossbach z Jarosławia do Rzeszowa.

Do rezerwy przeniesieni podporucznicy: Ernest Meraviglia z 13 p. ul. i Kar. Kinsky z 10 p. art.

W stan spoczynku przeniesieni: kapitan Adolf Linhard z 15 p. p., rotmistrz Wojc. Quirini z 13 p. ul. i por. Franc. Kypil z 9 p. p.

— **Kurs gier i gimnastyki** dla nauczycieli szkół ludowych z miast i miasteczek Galicyi, otwarty będzie z polecenia c. k. Rady szkolnej krajowej w „Kole gimnastycznym nauczycieli szkół ludowych we Lwowie” z dniem 24 b. m. Na kurs ten przeznaczają c. k. Rada

szkolna krajowa 13 nauczycieli z następujących miejsc: Brodów, Bóbrki, Brzeżan, Drohobycza, Gródka, Jarosławia, Kołomyi, Sanoka, Sambora, Sniatyna, Stryja, Stanisławowa i Tarnopola. Każdy uczestnik kursu otrzyma zapomogę z c. k. Rady szkolnej krajowej, „Kolo” zaś urządza dla nich bezpłatne pomieszczenie w szkole im. A. Mickiewicza. Wykłady i ćwiczenia trwać będą 8 dni, a w ich zakres wejdą: 1) ćwiczenia wolne, rzędowe z przyborami, na przyrządach i gry (prelegent E. Czar); 2) znaczenie fizyczne i pedagogiczne gry i gimnastyki (prelegent Fafara Julian); 3) doraźna pomoc w razach nieszczęśliwych wypadków (prelegent dr. Pawlikowski). Wydział „Kolo” wysłał już do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych zawiadomienie o terminie rozpoczęcia kursu, który wobec wprowadzenia w życie nowych planów naukowych (2 godz. gimnastyki), ma bardzo doniosłe znaczenie.

— **Korpus wakacyjny dziewcząt**, liczący z górą 120 učenje rozpoczął swoje wycieczki dnia 17 lipca b. m. trwać one będą przez całe wakacje.

Szczęśliwa myśl wprowadzenia w życie wycieczek higieniczno-gimnastycznych zrodziła się w łonie komitetu już przed trzema laty, do zrealizowania jej jednak nie było można przystąpić tak z braku odpowiednich funduszy, jako też braku fachowo uzdolnionych kierowniczek.

Dziś trudności te przełamał komitet, dzięki staraniom p. Zdzisławów Marchwickich i gotowości pań nauczycielek, które zajęły się prowadzeniem korpusu żeńskiego.

Dla informacji interesowanych dodajemy, że korpus dziewczątek wyrusza na wycieczki o godzinie 8 rano ze szkoły im. Staszica, pod umiejętnym kierownictwem pp. Maryi Popowicz, byłej kierowniczki kolonii rymanowskiej, Michaliny Wallek i Heleny Wątorskiej.

Jako miejsce wycieczkowe obrano Wysoki Zamek i Strzelnicę miejską, gdzie dziatwa do godz. 10 zabawia się granami gimnastycznymi. O godzinie 10 otrzymuje lekki posiłek, poczem następują znowu zabawy, jak ćwiczenia i gry obreżkami, gry w piłkę, football, korowody, reje, ćwiczenia na krążniku i t. p. O godzinie 12 powrót do domu.

Zapisywać można codziennie przed 8 w szkole Staszica bezpłatnie.

(S) **Losowanie premii z fundacji Łódzka Ponińskiego.** Wczoraj dnia 19 b. m. odbyło się, jak corocznie w Stowarzyszeniu katolickiej czeladzi rzemieślniczej „Skala” we Lwowie, publiczne losowanie premii fundacji ś. p. W. Łódzka Ponińskiego, przeznaczonej dla czeladników rzemieślniczych, którzy mają uzdolnienie i prawną kwalifikację do samodzielnego wykonywania rzemiosła, ale dla ubóstwa nie są w stanie urządzić sobie samoistnego prowadzenia rzemiosła.

Losowanie odbyło się w obecności komisji, w której skład wchodził pp. Karol Kucharski, jako delegat Wydziału krajowego i przewodniczący komisji; Bolesław Mikuliński, jako delegat Rady miasta Lwowa; Ludwik Uruski, jako delegat magistratu m. Lwowa; Aleksander Gertritz, jako zastępca przełożonego Towarzystwa „Skala.” Delegat Izby handlowo-przemysłowej lwowskiej p. Andrzej Gołąb, brał udział w czynnościach przygotowawczych komisji, przy samym losowaniu zaś z powodu wyjazdu nie był obecny.

Nadto wziął udział we wszystkich czynnościach komisji i przy losowaniu jako komisarz rządowy p. Bogumił Szeligowski c. k. komisarz powiatowy.

Do tegorocznego losowania zgłosiło się 1.239 petentów. Nie przypuszczono do losowania dla braku warunków 71, wydano zatem 1.168 kart legitymacyjnych. Z tych nie odebrało swych kart legitymacyjnych 29. Ogółem przystąpiło zatem do losowania 1.139 czeladników rzemieślniczych.

Przy losowaniu wyciągnęli premie następujący czeladnicy:

I premię w kwocie 864 zł., Jan Kulczycki, czeladnik krawiecki, pracujący u majstra Andrzeja Kobielnika we Lwowie, urodzony w Kulczycach, dnia 3 kwietnia 1833 r.

II. premię w kwocie 720 zł., Antoni Czerniecki, czeladnik murarski, pracujący u budowniczego Andrzeja Gołąba we Lwowie, urodzony we Lwowie, dnia 24 maja 1846 r.

III. premię w kwocie 576 zł., Stanisław Czepla, czeladnik szewski, pracujący u majstra Alojzego Tadera we Lwowie, urodzony we Lwowie dnia 9 października 1848 r.

IV. premię w kwocie 432 zł., Józef Szczepaj, czeladnik kowalski, pracujący w warsztatach kolei państwowych we Lwowie, urodzony w Rzeszowie, dnia 14 marca 1837 r.

— **Z Sokoła.** Uroczystość wianków i ćwiczenia gimnastyczne w Przemysłu odbędą się dnia 23 b. m., w niedzielę, z niezmiennym programem. Zapowiedziany osobny pociąg odejdzie do dnia 23 b. m. o godzinie 1 po południu. Dodatkowe wpisy przyjmuje biuro Towarzystwa codziennie od 6 do 8 godziny wieczorem najdalej do dnia 22 b. m. włącznie. Ceny niezmiennione tam i napowrót wraz z legitymacją: III klasą 1 zł. 30 ct., II klasą 2 zł. 30 ct., I klasą 3 zł. 30 ct. Próba ćwiczeń gimnastycznych odbędzie się w piątek dnia 21 b. m. o godzinie 8 wieczór.

— **Ślub.** W dniu 8 b. m. pobłogosławił ks. biskup Łobos w kościele księży Cystersów w Szczyrzycach, związek małżeński p. Kazimierza

Ajdunkiewicza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, z panną Julią Finkówną, córką Adama i Maryi z Dunikowskich Finków, właścicieli dóbr ziemskich.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 lipca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 19 lipca do 12. w południe dnia 20 lipca b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 5.4 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (86 procent wilg. tności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 12,3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +12,8°C., najwyższa +19,0°C. wczoraj po południu, najniższa +10,0°C. dziś w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy padał chwilami deszcz, dziś rano zaczęło się wypogadzać. Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na Islandyi; wyższa 765 do 760 mm. we wschodniej Francji; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm

Prognoza na dobę 21 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni o prędkości średniej 4 m/sek., średnia temperatura doby podniesie się do +19°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Z Doliny** piszą do *Przeglądu*: Dnia 12 b. m. zmarł w Strutynie wyższym Maryan Mazaraki, właściciel dóbr ziemskich, poseł na Sejm krajowy z mniejszych posiadłości i długoletni prezes Rady powiatowej w Dolinie. Kraj nasz stracił w zmarłym jednego z najlepszych obywateli, bo jednego z tych, którzy utrzymanie ziemi w rękach narodowych uważają za program całego swego życia, którzy swoim postępowaniem z ludem starają się utrzymać węzeł łączności między chatą włościańską a dworem, którzy troszczą się o podniesienie bytu materialnego w kraju a w szczególności u włościan, i którzy te starania nie słowy, nie deklamacją, ale czynami w ciehości przeprowadzają. Że tak postępował zmarły ś. p. M. Mazaraki uznał to lud wybierając go na swego posła do Sejmu i na prezesa Rady powiatowej, a często za życia odwołując ś. p. zmarłego w celu zasięgnięcia porady w sprawach osobistych lub publicznych, dawał dowody jak mu ufa.

Jako prezes Rady powiatowej chronił ś. p. zmarły majątki gminne od zniszczenia, ażeby zaś ludności powiatu przyjść w pomoc łatwym i niekosztownym kredytem, złożył powiatową kasę oszczędności. Budował mosty, nowe drogi, a wszystko to przeprowadzał tak, ażeby nie obciążać ludności zbytymi dodatkami. Mimo tylu inwestycji, ustępując ze stanowiska prezesa Rady powiatowej zostawił ś. p. Mazaraki swemu następcy kilkudziesięcny fundusz drogowy do dalszego użytku, własny dom dla Rady powiatowej, budżet powiatu nieobciążony żadnym długiem, żadną pożyczką, chociaż dołek za czasów jego prezesostwa wynosił najwięcej 7 proc. Uznał tę korzystną działalność i opiekę zmarłego prosty lud i licznie z różnych gmin zebrał się w trumny, nad którą przemawiał dawny proboszcz i przyjaciel zmarłego ks. Babik; uznali mieszkańcy miasta Doliny, Roźniatowa i Bolechowa, którzy wzięli liczny udział w tej ostatniej posłudze zmarłego; uznała najwyższa władza autonomiczna t. j. Wydział krajowy jego cichą ale dodatnią pracę jako ziemianina-obywatela i przesłała wieńce na trumnę zmarłego.

— **Zaręczyny.** W Velden (w Karyntyi), odbyły się w tych dniach zaręczyny porucznika Pawła Rodakowskiego z hrabianką Maryą Lamezan, córką prezydenta sądu krajowego w Wiedniu.

† **Franciszek Duchński.** W Paryżu zmarł dnia 14 b. m. Franciszek Duchński, znany historyk, mąż pani Seweryny Duchńskiej zasłużonej poetki lirycznej. Ś. p. Duchński urodził się w r. 1817. Od młodości zostawał pod opieką moźnej rodziny Tyszkiewiczów, mianowicie zaś wiele zawiązywał Henrykowi Tyszkiewiczowi, który przez lat kilkadziesiąt był kijowskim marszałkiem szlachty. Jako urodzony na Rusi ślecił Duchński z wielkiem zacięciem stosunek tej prowincji do Polski, a w domu Tyszkiewiczów, który był jednym z najsilniejszych łączników historycznych Rusi i Polski, znalazł wiele materiałów do studyów swoich. Później rozwinął zmarły historyk badania swoje pod kierunkiem Gordona i Winnickiego, a następnie badał życie Zadnieprza i wśród potomków kozaczyzny Chmielnickiego szukał staropolskich podań i dokumentów dla ojezycznej historyografii. Po dłuższym pobyty w domu Anieli z Morzkowskich Radziwiłłowej, której syna kształcił wraz z światłym kapłanem Jacquotinem, podróżował Duchński po różnych krajach Europy i 8 lat przebywał w Turcji, a wróciwszy w r. 1845 do kraju schronił się po kilkumiesięcznym tamże pobyty, w czasie dalszych wypadków do Francji. Tu rozwinął Duchński w całej pełni historyczno-naukową działalność swoją, a europejskie zjednał sobie imię dziełami o pochodzeniu narodu rosyjskiego, który zaliczył do szczepu mongolskiego (grupa uralsko-altajska), wykluczając go z wielkiej sł-

wiańskiej rodziny. Teorya Duchńskiego zyskała swego czasu rozgłos powszechny, a nawet wytworzyła szkołę, pogłębiającą i rozszerzającą zasady Duchńskiego, które popierał n. p. Talbot w dziele swoim, przedłożonym na wiele języków: *Europe aux Européens*. Paryskie ministerstwo oświaty rozporządziło nawet, aby podręczniki szkolne układano według teoryi Duchńskiego.

Dzisiaj teorya jego poszła w zapomnienie, jako niewytrzymująca ściślejszej krytyki. Zasluga Duchńskiego wszakże pozostanie zebranie nader obfitego materiału naukowego, który przyczynił się wiele do rozjaśnienia kilku ciekawych kwestyj historycznych.

Zmarły uczony prace swoje publikował w języku włoskim, francuskim i polskim, a w r. 1848 i 1849 zasiał mianowicie dziennik geneński *Corriere mercantile*, starając się wśród Włochów rozjaśnić mętne pojęcia o Polakach i Słowianach. Z licznego zastępu publicystów, którzy rozwijali teorye Duchńskiego, wymienić należy Bema, który wykazywał odrębność cywilizacji słowiańskiej i rosyjskiej — dalej Jambłowski, który wyjaśniał niesłowiańskie pojęcia fińskich plemion wschodnich w podaniach o duchach i dyabłach — wreszcie Władysława Gołemberskiego.

Dzieła Duchńskiego nie zostały dotychczas w całości publikowane, choć Leonard Chodźko kilkakrotnie w tym celu przedsięwziął starania.

**Samobójstwo.** W Wierbiązu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 16-letni Stanisław Poraj Zbrożek, współwłaściciel dóbr Wierbiąza, w powiecie sokalskim.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** W teatrze letnim, dziś, we czwartek, po raz drugi „Józefina sprzedana przez swe siostry”, operetka w 3 aktach przez Pawła Ferriera i Fabrycego Carré, z muzyką Roger'a. — Jutro, w piątek, „Nasze Anioły”, komedia w 3 aktach oryginalnie napisana przez Michała Wołowskiego. Trzeci gościnny występ pana Mieczysława Frenkla, artyści teatrów warszawskich.

**Z teatru letniego.** Przybylskiego „Dwór w Władkowicach” jest wybora... teoretyczną receptą na ratowanie podupadłej materialnie szlachty za pomocą kojarzenia się z zamożną klasą mieszczan-dorobkiewiczów. Jeżeli autor zastrzegł, że zbankrutowana szlachta ucieka się czasem do jeszcze gorszych środków, w celu finansowej restauracji, to ma zupełną słusność, ale podobno i my jej trochę mieć będziemy, jeżeli powiemy, że recepta Przybylskiego, chociaż mająca pozory uniwersalnego lekarstwa, zastosowaną i skuteczną może być tylko w nader rzadkich wypadkach. Nie wszystko bowiem w życiu składa się tak, jak w teatrze i jak w niektórych komediach... Jeżeli dwór władowicki, nabyty od dziedzicznych właścicieli, Rudowickich, przez fabrykanta czekolady Bąbeckiego, przechodzi napowrót w ręce dawnych dziedziców, to dzięki tylko sprytniej óczeczce Bąbeckiego, która mimo rozmaitych trudności potrafiła postawić na swoim i zaślubić młodego Rudowickiego. Znakomitą pomocą jej w tem „arcydziele” jest poczciwy ojciec Bąbecki, mimo wszelkich pozorów surowości, a nawet surowości charakteru, w gruncie rzeczy człowiek najlepszego serea, nawet z silną dozą słabości i uległości dla swej jedynaczki. — Bąbeckim był wczoraj p. Frenkel. Artysta przedstawia postać tę niezmiernie naturalnie używając rysów najprostszych albo trafnie podpatrzonych z życia, albo obmyślanych tak szczęśliwie i odpowiednio, że składają się na skończoną pod każdym względem całość, której, zdaje się nie ująć i nie dodać już chyba nie można.

Jest w Bąbeckim jeden zwłaszcza rys wiele charakterystyczny: człowiek ten z natury porywczy, ma jednak tę właściwość, że zanim gniewem wybuchnie, zwykł się zastanawiać, poczem oczywiście d je folgę swemu wzburzeniu, lecz to po refleksyi nie robi już wrażenia wybuchu, ale czegoś nieskończenie komicznego i wesołego. Otóż ten rys podpatrzył p. Frenkel okiem inteligentnego artysty, a oddał znakomicie, cieniując z troskliwą subtelnością wszystkie te momenta roli, w których autor tę właściwość Bąbeckiego uwydatnił. Grę p. Frenkla, budzącą chwilę szczerą wesołość w licznym audytorium, oklaskiwano nierazko przy otwartej scenie. Obok warszawskiego gościa wyróżniła się tym razem p. Czaplińska w roli Julki Bąbeckiej.

## Towarzystwo pedagogiczne.

Na trzecim i ostatnim posiedzeniu XXVII walnego Zgromadzenia w Tarnopolu odczytano telegramy od ks. kardynała Dunajewskiego, ks. biskupa Soleckiego, dr. Samolewicz, p. Ludwika Dziedzińskiego z podziękowaniem za wybór na członków honorowych.

P. Michałowski oznajmia, iż w niedzielę zmarł nagle ks. Fortuna, dziekan i



proboszcz gr. kat. w Tarnopolu, mąż wiele zasłużony.

Na wniosek p. Schlesingera uchwalono wysłać na pogrzeb deputację złożoną z 10 członków.

Z porządku dziennego odczytano dalsze sprawozdania o wnioskach zarządów oddziałowych, przesłanych zarządowi głównemu przez referenta p. Piórkiewicza. Wnioski o stosunkach prawnych nauczycieli, zostały przyjęte.

Następnie zdał sprawę p. Bieroński, jako referent komisji, z odczytanej na I. posiedzeniu pracy p. Stefana Zaleskiego: „O wychowaniu domowym i publicznym, oraz o zadaniach Towarzystwa pedagogicznego — obec tej sprawy“. Zestawiwszy główne wywody odnośnie do tej sprawy, przedstawił rezolucję i wnioski następujące:

Walne Zgromadzenie Towarzystwa pedagogicznego, uznając potrzebę silniejszego oddziaływania na sprawy domowego i publicznego wychowania, uchwała starać się, za pośrednictwem zarządu głównego i zarządów oddziałowych, o rozbudzenie żywszego ruchu w oddziałach i o pozyskiwanie coraz większej liczby członków w najszerszych warstwach społeczeństwa nie tylko ze sfer nauczycielstwa, ale i pośród różnych korporacji i stowarzyszeń. W szczególności uchwała komisja wnioski i rezolucje dwójakiej natury, a mianowicie:

A) Co do organizacji i czynności zarządu głównego i oddziałowych zarządów:

Poleca się zarządowi głównemu: 1. aby rozważył, czy, celem ułatwienia czynności zarządowi oddziałowemu, nie należałoby zmienić statutu Towarzystwa w tym kierunku, aby w skład zarządów tych wchodziła większa liczba członków, którzyby mogli podzielić się na kilka sekcji;

2. aby wszedł w porozumienie z Towarzystwami, mającymi pokrewne cele naszemu Towarzystwu, jako to z Towarzystwem „Szkoły ludowej“, „Opieki nad młodzieżą i t. p.“, czy nie zechciałyby się połączyć z Towarzystwem pedagogicznym, ewentualnie dokładnie rozgraniczyć i sformułować zakres swego działania w stosunku do Towarzystwa pedagogicznego.

B) Co do ulepszenia wychowania domowego i publicznego:

Poleca się zarządowi głównemu: 1. aby wezwał zarządy oddziałowe do urządzania publicznych odczytów i pogadanek popularnych dla szerszej publiczności z dziedziny wychowania domowego. W odczytach tych należałoby zwrócić uwagę na rozpowszechnione błędy wychowania domowego i podać zarazem środki zaradcze;

2) aby w najbliższym czasie zajął się wydaniem popularnego dziełka, traktującego o wychowaniu domowym młodzieży;

3) aby odniósł się do władz ustawodawczych o uchwalenie ustawy zabraniającej młodzieży palenia tytoniu, a właścicielom gospód wydawania nieletnim dzieciom gorących napojów;

4) aby we właściwej drodze udał się do władz ustawodawczych, o założenie w kraju kilku zakładów poprawczych, względnie wychowawczych, dla zepsutej młodzieży, a to celem usunięcia zarazy, która przez taką młodzież szerzy się między dziećmi;

5) aby odniósł się do Rady szkolnej krajowej, by poleciła Radom szkolnym okręgowym tworzenie osobnych klas lub oddziałów dla takich dzieci moralnie zaniedbanych;

6) aby udał się do Rady szkolnej krajowej o wydanie rozporządzenia Radom okręgowym, tworzenia w miastach klas lub oddziałów z dzieci umysłowo upośledzonych;

7) aby starał się o zakładanie ogródków freblovskich dla dzieci pozostawionych bez opieki;

8) aby wydał odezwę w pismach publicznych, wzywającą do rozwinięcia opieki nad młodzieżą na miejscach publicznych, co uważać należy za obowiązek nauczycielski.

9) Walne zgromadzenie konstatuje, że umieszczanie w pismach publicznych sprawozdań i wiadomości o różnych skandalicznych wypadkach, wywiera nader ujemny wpływ nie tylko na młodzież, ale nawet na całe społeczeństwo i uprasza dziennikarstwo, aby sprawę tę wzięło pod rozwagę.

Po ożywionej dyskusji przyjęto wnioski komisji.

Odczytano następnie telegram p. Józefa Soleskiego ze Lwowa z podziękowaniem za wybór na członka honorowego.

Po odczycie p. Stanisława Rosoła na temat: Jakiej reformy potrzebują nasze szkoły przemysłowe? przedstawił p. Józef Kukuriewicz wniosek oddziału brzeżańskiego, aby od 1 stycznia 1894 Towarzystwo pedagogiczne dla nauczycieli tanią biblioteczkę pedagogiczną. Sprawę tę oddano zarządowi głównemu pod rozwagę i do załatwienia. Również oddano zarządowi wniosek p. Skliwy, delegata stanisławowskiego, w sprawie subwencji dla zakładu naukowego żeńskiego w Stanisławowie, z planem dla seminarjów nauczycielskich żeńskich otworzyć się mającego, oraz wniosek: Aby od 1go września

b. r. oddano nakład książek szkolnych i przyborów naukowych Towarzystwu pedagogicznemu.

Wniosek oddziału żydaczowskiego, aby przy wszystkich szkołach 4-klasowych były wszystkie 4 posady obsadzone stałymi starszymi nauczycielami, został jednogłośnie przyjęty.

Wniosek p. Szafranski i towarzyszy, aby wszystkie kółka konferencyjne w kraju, które prawnie istnieć nie powinny, zamieniono na kółka Towarzystwa pedagogicznego, po dokładnym wyjaśnieniu inspektora p. Mieczysława Baranowskiego, przyjęto.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano jednogłośnie 182 głosami księcia Jerzego Czartoryskiego.

Książę Czartoryski podziękował za ponowny wybór i oświadczył, że ile tylko sił mu starczy pracować będzie dla dobra Towarzystwa.

Wiceprezesem wybrano na 182 głosujących profesora Karola Rawera 129 głosami.

W skład zarządu weszli: pp. Baranowski Mieczysław, Dziedzicki Ludwik, Krasucki Władysław, Parasiewicz Szczyński, Radwański Kazimierz.

Po dokonanych wyborach zamknął przewodniczący zgromadzenie, stwierdzając, że Zjazd w Tarnopolu był cały poświęcony tylko pracy, a w nieznacznej części rozrywkom. Podziękowawszy zgromadzonym za wytrwałą pracę zakończył okrzykiem: Do widzenia na przyszłym Zjeździe we Lwowie! (*Huczne oklaski i brawa*).

P. Pająk z Krakowa podziękował prezesowi za kierownictwo obradami i wniosł okrzyk na cześć jego, który z zapalem powtórzono.

Z sali obrad udano się na uroczyste pożegnania, wydaną przez zarząd miasta Tarnopola dla uczestników Zjazdu. W uroczystości udział reprezentanci wszystkich władz miejscowych i duchowieństwa. W czasie bankietu przygrywała kapela wojskowa. Pierwszy toast wniósł prezes Towarzystwa pedagogicznego książę Czartoryski na cześć Najj. Pana a następnie na cześć miasta Tarnopola i Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Nastąpił dłuższy szereg toastów, zakończony tradycyjnym zdrowiem „Kochajmy się!“ — poczem uczestnicy Zjazdu rozjechali się do domów.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 19 lipca.

Kwestya Syamu wpłynęła niekorzystnie jedynie tylko na giełdy paryską i londyńską. Targ berliński nie jest tą sprawą zainteresowany. Spekulacja tamtejsza toczy zaciętą walkę z giełdą tutejszą. Kontrmina sprzedaje gwałtownie włoskie renty, węgierską rentę koronową i austriackie kredyty. Tutejszy targ przyjmował jednak z wielką łatwością te walory, utrzymując przez to ceny na poprzednim poziomie. Pomimo usiłowań kontrminy berlińskiej, kursa walorów w Berlinie poszły w górę, szczególnie na całym targu papierów górniczych i węglowych, co w znacznej mierze wpłynęło na ustalenie się cen reszty papierów. Prywatny eskont podskoczył, wskutek czego pieniąż trudny jest do nabywania. Sytuacja ta w obecnej chwili jest dziwna i nienormalna. Da się ona jedynie usprawiedliwić znacznym eskontem wksli finansowych włoskich w Berlinie. Kontrmina berlińska twierdzi, że również znaczne weksle austriackie eskontować musiał targ berliński w ostatnich czasach. Jestto jednak nieprawdą, gdyż o wiele korzystniej przedstawia się dla naszej giełdy zwracać się obecnie do Londynu. Szło tu widocznie o prolongatę kilku strat, które stoją w związku z interesami finansowej natury.

## OSTATNIA POCZTA

W ostatnich dniach pojawiła się w dziennikach wiedeńskich wiadomość ze Lwowa nadesłana, jakoby z powodu szerzenia się cholery w Rosyji wznawiano rewizję sanitarną przybywających z Rosyji podróżnych i dezynfekcję pakunków na wszystkich stacjach wchodowych wzdłuż granicy galicyjskiej.

O zupełnej bezpodstawności tego doniesienia świadczy już sam fakt, że zarządzona jeszcze w roku zeszłym rewizja taka i dezynfekcja na 9 stacjach wchodowych, wykonywana jest nieprzerwanie po dzień dzisiejszy, że przeto nie potrzebowała być teraz „wznawiona“ gdyż nigdy nie była zaniechana. Władze galicyjskie nie miały zresztą obecnie powodu do wydania jakichkolwiek nowych zarządzeń w tej mierze.

Najd. Arcyksiążę Albrecht zabawi w Madonna di Campiglio do połowy sierpnia.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza nominację Najd. Arcyksięcia Władysława, Syna naczelnego komendanta honorowego, Najd. Arcyks. Józefa, na podporucznika w pułku piechoty nr. 37.

Data 25 b. m. ma odbyć się w Wiedniu konferencja delegatów Wydziałów krajowych rozmaitych krajów koronnych. Przedmiotem konferencji będzie sprawa uregulowania ustawy państwowej o kolejach lokalnych.

Z Berlina donoszą, że zapowiedziane manewry cesarskie odbędą się w pierwotnie zamierzonych rozmiarach. Ćwiczenia kawaleryjskie rozpoczną się w dniu 5 września. Zwróconą jednak będzie uwaga na to, aby nie skupiać w jedno miejsce zbyt wielkiej liczby ludzi i koni. Niezbędną paszę zakupi intendentura w prowincjach nadreńskich.

Nord. Allg. Ztg. roztrząsając w artykule wstępnym zwycięstwo rządu w sprawie reformy wojskowej, zaznacza, że obecnie bezpieczeństwo i samodzielność Niemiec są zapewnione.

Według Kreuzstg. d. 6 sierpnia zbiorą się w Frankfurcie ministrowie skarbu państw niemieckich na konferencję z pruskim ministrem skarbu Miquielem. Chodzi podobno o kwestję, w jaki sposób pokryć koszta wynikające z przedłożenia wojskowego.

Nowe wybory do Izby dep. sejmu pruskiego wyznaczono na listopad. Sejm ma się zebrać dopiero w styczniu.

Zalogi niemieckie w Afryce wschodniej mają być wzmocnione nowymi siłami oficerskimi.

Piszą z Warszawy: Z okazji rocznicy założenia gwardyjskiego pułku grenadierów Imienia Cesarza Franciszka Józefa (keksholmskiego) odbyło się na polach mokotowskich uroczyste nabożeństwo, a po niem obiad w klubie oficerskim. W obiedzie wzięli także udział austro-węgierski generał konsul p. Pitner i wiekonusul p. Hirsch. W ciągu uroczystości komendant pułku wniósł toast na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa, a obecni wydali z zapalem trzykrotny okrzyk „hurra!“ Generalny konsul odpowiedział toastem w języku rosyjskim na cześć pułku i korpusu oficerskiego.

Dzienniki petersburskie potwierdzają, że niebawem przy ministerstwie spraw wewnętrznych zostanie utworzona komisja specjalna, której powierzona będzie rewizja obowiązków przepisów o prawach poddanych zagranicznych do posiadania własności ziemskiej w obrębie carstwa. Do składu komisji oprócz członków ministerstwa spraw wewnętrznych, powołani być mają przedstawiciele innych ministerstw, oraz gubernatorów gubernij południowo-zachodnich.

Graźdanin pisze: Wychowanie seminarjum paskowskiego, Hiacyntów, który dokonał zsmachu na nadprokuratora synodu Pobiedonoscewa, oddany został pod obserwację lekarską w klinice psychiatrycznej dra Czezcotta.

Senat belgijski przyjął projekt, karzący surowo pojedynki, a oficerów, którzyby się pojedynkowali, skazujący na degradację. — „W czasie rewolucji francuskiej — powiada na to *Vorwärts* — usunięto manię pojedynkowania się między oficerami i szlachtą w ten sposób, że każdego, kto zwywał na pojedynkę, zanurzano kilka razy w stawie, dopóki z gorączki nie ochłonął. Takie lekarstwo przydałoby się i dziś jeszcze“.

Prasa francuska zajmuje się jeszcze ciągle uroczystością narodową z dnia 14-go b. m. „Bawiliśmy się 14-go lipca, czy też nie bawiliśmy się?“ — tak zapytuje *Figaro* inne dzienniki paryskie. „Zdaje mi się — pisze w *Figarze* Franciszek Magnard — że mimo wszystkiego, bawiono się; ja przynajmniej widziałem na świeżem powietrzu dużo zabaw tańczących, a uczestnicy ich obojga płci ani myśleli o panu Lozém i brygadach centralnych. W każdym razie należy pamiętać o tem, że po raz trzynasty obchodzimy „święto rzeczypospolitej“, a najciekawsze uroczystości w końcu się znużą“. W dalszym ciągu artykułu swego Magnard powiada, że dawniejsze obchody miały charakter demonstracji przeciwko wrogom rzeczypospolitej.

*Echo de Paris* oblicza, że w skutek nowej ustawy wojskowej, Niemcy na stopie pokojowej będą mieli od Francji oficerów więcej o 2138, podoficerów 11.857, a żołnierzy o 84.000.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie ministerjalne, wydane w porozumieniu z rządem węgierskim, według którego to rozporządzenia wywóz siana, świeżych i suchych roślin pastewnych wszelkiego rodzaju, dalej słomy i siewki przez całą granicę austro-węgierskiego terytorium cłowego od dnia ogłoszenia tego rozporządzenia w urzędach cłowych zostaje aż do odwołania zakazany. Zakaz ten nie tyczy się transportów nadanych na drogach żelaznych lub na okrętach po dzień dzisiejszy.

Wiedeń, 20 lipca. P. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, powrócił do Wiednia.

Wiedeń, 20 lipca. Senat akademicki Uniwersytetu tutejszego relegował dwóch uczniów narodowości ruskiej, którzy brali udział w znanej demonstracji przeciw JE. ks. Metropolicie Sembratowiczowi. Do cel o dzenie senatu przeciw innym uczestnikom tej demonstracji trwa dalej.

Wiedeń, 20 lipca. (*Tel. pryw.*) Relegowanymi zostali z Uniwersytetu wiedeńskiego na zawsze aranzierowie demonstracji przeciw ks. Metropolicie Sembratowiczowi, mianowicie Jaworski i Aleksiewicz. Dalsze dochodzenie przeciwko reszcie uczestników, podjęte będzie z początkiem przyszłego roku szkolnego.

Wiedeń, 20 lipca. Dwudziesty pierwszy międzynarodowy targ na zboże i nasiona odbędzie się tu w dniach 28 i 29 sierpnia b. r.

Wiedeń, 20 lipca. (*Tel. pryw.*) Zakaz wywozu paszy dla bydła nie dotyka wcale przewozu tych artykułów, które jak dotąd nie podlegały takiemu zakazowi; nie odnosi się także do złożonych już na kolejach zapasów.

Berlin, 20 lipca. (*Tel. pryw.*) Najbliższa sesja Reichstagu rozpocznie się w połowie listopada.

Belgrad, 20 lipca. Po ukończeniu rozpraw w kwestyi postawienia w stan oskarżenia byłych ministrów, przystąpiono do głosowania. Całe stronnictwo radykalne z wyjątkiem terażniejszych ministrów, głosowało za postawieniem w stan oskarżenia. Porządek dzienny, wyrażający uchwałę postawienia dawnego ministerstwa w stan oskarżenia, przyjęto 102 głosami, poczem natychmiast wybrano komitet, złożony z 12 członków, który ma zająć się przeprowadzeniem tej uchwały.

Paryż, 20 lipca. Sąd poprawczy skazał Sartera, wydawcę dziennika finansowego, za oszczercze napaści na *Crédit foncier*, na jedno miesięczne więzienie, zapłacenie odszkodowania w kwocie 300.000 franków, i kilkakrotne powtórzenie wyroku w łamach pisma.

Paryż, 20 lipca. Ze strony oficjalnej stwierdzają, że *ultimatum*, wysłane Syamowi, oznacza czas, w którym Syam ma zastosować się do żądań Francji, na przeciąg godzin 48, a nie 24.

Chrystyania, 20 lipca. Storthing uchwalił, że wspólność konsulatów pomiędzy Norwegią a Szwecją ma być wymówiona a zerwanie tej wspólności nastąpić ma dnia 1 stycznia 1895 r.

Londyn, 20 lipca. Do *Biura Reutersa* donoszą z Santos, miasta portowego na przemyku Panama, iż zdarzyło się tam tysiąc wypadków śmierci na żółta febrę. W handlu nastąpił w skutek tego zupełny zastój. Czterdzieści pięć okrętów stoi w zatoce na kotwicy bez załogi, a dwadzieścia bez kapitanów.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 lipca 1893 r. godz. 3, minut —, Akcje kredytowe 336.75, Alp. Tow. górnicze 53.90, Węgierskie akcje kredytowe 413.50, Akcje anglo-austriackie 150.50, Akcje banku Union 250.—, Akcje kolei Karola Ludwika 219.—, Akcje kolei Północnej 288.—, Akcje kolei Południowej 103.75, Losy tureckie 48.45, Akcje kolei państwowej 306.75, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 256.—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98.15, Wiedeńskie losy komunalne 175.—, Akcje tytoniowe 186.25, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97.10, Akcje kolei Elbetal 236.25, Akcje banku dla krajów koronnych 247.60, 4-pre. węgierska renta złota 115.40, Akcje banku związkowego 121.50, Rubel papierowy 1.31.25, Węgierska renta papierowa 94.60. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreczowiecki.



# Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.		zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.
Z Krakowa (Berlina, Wroclawia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	7:36
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 31/2)	—	—	9:36	—	—	—	10:41	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 1/2 do włączenia 31/2)	—	6:01	—	—	—	—	—	5:26	—
Z Muszyny - Kryniczy p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	8:01
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	8:31
Z Kimpolunga	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	3:31
Z Radowic	10:11	—	7:59	—	7:11	—	—	—	10:56
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	7:11	—	—	—	10:56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	—	—	—	10:56
Z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	—	—	—	10:56
Z Husiatyna przez Halicz	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12:51	—	6:36	—	—	10:56
Z Bełcza	—	—	—	5:20	—	6:36	—	—	—
Z Sokala	—	—	8:16	5:26	—	—	—	—	7:21
Z Zawochnego (Peszty, Miskolca, Szerenesa, Munkács, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	7:21
Z Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	—	8:01
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	—	—	—	3:41

**U W A G A.**  
Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych. O ile podróżnicy zezwalają, zasięgać także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.  
W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednio karty jazdy i zastawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.  
Rozkłady jazdy w formie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

**Przyjechali do Lwowa**  
dnia 30 lipca 1893.  
Hotel Zorża.  
PP. Cieński z Okna, Sz. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, K. hr. Dzieduszycki z Siechowa, J. Paygert ze Streptowa, J. br. Konopka z Brnia, K. Siwicki z Gieniawy, B. Rozwadowski z Dolinian, L. Perret z Francji.  
Hotel Imperial.  
PP. G. Romer z Zabełca, O. Podlewaka z Czernicy, Z. Horedyński i O. Horedyński z Zbydniowa, M. Serwatowski z Buceniowa.  
Hotel Europejski.  
PP. M. Lewandowski z Reklina, A. Woyczyński z Sądowej Wiszni, A. Hnerkowski z Berna, M. L. C. Cassart z Francji, S. Dorudniak z Tarnopola, S. Tepper z Maydan Średnich, A. Reiss z Wiednia, B. Heller z Sokala, S. Tanschyński z Bakowca, J. dr. Pressen z Milatyna, W. Czajkowski z Przemysła, M. Urbański z Haczowa.

**Nadesłane.**  
**KRONIKA RODZINNA**  
wychodzi w tychże samych warunkach i kierunku, co lat dawnych.  
Zawiera oprócz działu ze świata wiedzy, zapoznającego z nowymi odkryciami i wynalazkami na polu naukowym, pogadanki pedagogiczne, sprawozdania z nowych dzieł wydawanych w kraju i zagranicą, wiadomości i dotyczące praktycznego życia pracy, oraz kwestyi ogólnego interesu. Zamieszczane też są stale korespondencje zagraniczne, powieści oryginalne i wyborowe obce przekłady, podróże rodaków i niewydane pamiętniki udzielane redakcyi z archiwów domowych.  
Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 4, na pocztę w kraju i zagranicą rs. 5 (t. j. w Galicyi zł. 6, w W. Ks. Poznańskim marek 10) stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.  
Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do redakcyi: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. 10.

**Wystawy i muzea.**  
— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.  
— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.  
— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.  
— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

**Cennik (lwowskiej) Izby handlowej i przemysłowej.**

Lwów, d. 20 lipca 1893.

	zr. et.	zr. et.
<b>1. Akcje za sztuke.</b>		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217 75	220 75
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	215 —	258 —
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	360 —	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	215 —
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 —	101 70
5 pr. w. a. w 50 l.	110 —	110 70
wylosowalne z 10 pr. premią	100 10	100 80
Banku hipot. 4 1/2 pr. w. a. los. w 50 l.	100 50	101 20
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	—	—
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98 50	99 30
4 1/2 pr. w. a. los. 52 l.	100 —	100 70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98 50	99 20
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50 —	—
<b>4. Obligi za 100 zł.</b>		
Indemnis. gal. 5 pr. m. k.	97 90	98 60
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	102 25	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102 25	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	105 —	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	100 30	101 —
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	96 70	—
" " " 4 1/2 ko onowej	96 90	97 60
" " " 4 1/2 ko onowej	23 —	25 —
" " " 4 1/2 ko onowej	39 —	42 —
<b>6. Monety.</b>		
Dukat cesarski	5 85	5 95
Napoleonor	9 85	9 95
Półimperyal	10 —	—
Rubel rosyjski srebrny	1 30.	1 32.
" " papierowy	1 30.	1 32.
100 marek niemieckich	60 80	61 70

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 18 lipca 1893.

	zr. et.	zr. et.
<b>Dług państwa.</b>		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.60	97.80
lut-y-sierpień	97.55	97.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.30	97.50
kwiecień-październik	97.25	97.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148.50
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	143.25	148.7
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.25	165.25
" " " 1864 po 100 zł.	193.	193.
" " " 1864 po 50 zł.	192.	193.
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.	158.
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.55	118.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97.15	97.35
<b>2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>		
Bukowiny	105.40	106.20
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr.	96.50	97.50
<b>3. Akcje.</b>		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150.	150.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	334.70	335.50
Niżno-anstr. tow. eskont. po 500 zł.	670.	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a. 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a. 200 zł.	248.	250.
Bank austro-węgierski a. 600 zł.	932.	937.
Kol. Albrechta a. 200 zł. w srebrze	95.50	96.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	396.	399.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a. 200 zł.	—	—

	zr. et.	zr. et.
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2875.	2822.5
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	256.25	257 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	306.25	306.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	193.	199.
I. kol. węg. gal. a. 200 zł. w srebrze	203.75	204 —
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.50	123.25
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l.	98.80	99.60
" " " " 4 pr. premiiowe po 3 pr.	114.75	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.80	—
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.80	—
" " " " po 4 1/2 pr. w 52 latach zwrotne	100.	100.20
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50	101.
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.75	101.25
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	101.
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 3 pr.	101.10	102.10
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	106.40	101.40
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	—	—
po 4 pr.	98.75	99.25
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>		
Kolej Albrechta a. 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a. 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	100.15	101.15
po 100 zł. " 1887	100.20	101.
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokala)	—	—

	zr. et.	zr. et.
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a. 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.70	90.
z r. 1884	97.10	98.10
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a. 200 zł. 5 pr. w sr.	109.	110.
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.	142.50
<b>6. Losy</b>		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.25	197.75
Clarego po 40 zł. m. k.	53.25	53.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.	143.
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.75	24.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58.	61.
Pałnego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Czerwon. krzyż. aust. Tow. po 10 zł. węg. " po 5 zł.	13.	18.60
12.70	13.30	—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.30	24.30
Salma po 40 zł. m. k.	67.	69.
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44.50	42.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	144.	146.
po 50 zł. a. w.	69.	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46.	48.
Windschgrätz po 20 zł. m. k.	—	70.
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>		
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—
Londyn za ft. szt.	124.30	125.15
Paryż za 100 fr.	49.55.	49.65.
<b>Kurs złota.</b>		
Dukat cesarski men.	5.90.	5.92.
" pełnej wagi	5.89.	5.91.
Korona	—	—
20-frankówka	9.91.	9.92.5
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

## BIZENNIK URZĘDOWY.

**Licytacje.**  
Z. 8340 [3873 3—3]  
Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird zur Hereinbringung des Kaufschillingerestes von 4670 fl. ä. w. sammt 6 pr. zinsen vom 11 Februar 1884 angefangen, die Reliquit der dem Mayer und der Cirl Münzer gehörig gewesen Antheile der Realitäten Nr. 82 und 71/153 und der ganzen Realitäten Nr. 317 und 318 auf der Vorstadt Zagrody miejskie in Drohobycz auf Gefahr und Raten des Erstehers Izrael Heineberg und dessen Rechtsnehmer Mayer Falk und Dawid Münzer selbst unter den Schätzungswerthe am 7 September 1893 um 10 Uhr Vormittags stattfinden.  
Der Schätzungswerth beträgt 7040 fr. 50 kr. ä. w.  
Das Vadum 352 fr. ä. w.  
Der Tabularauszug, der Schätzungsakt und die Feilbietungsbedingungen können bei Gericht eingesehen werden.  
Drohobycz, 30 Mai 1893.  
L. 8264 [3998 3—3]  
Celem zaspokojenia wierzytelności Abrahamia Lufta w kwocie 1800 zł. a. w. zpn. zostaną realności pod lk. 96, 97, i 240 w

Stryj masy spadkowej Benziona Schiffa własne, dnia 19 września i 19 października 1893 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 8970 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.  
Wadium wynosi 897 zł.  
O tem zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Arona Benzera, Srula Leibę Nadlera, Chanę Surę Nadler, Szymona Nadler i Szymona Chamajdera tudzież wierzycieli, którzy pod dniu 28 lutego 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o tej licytacji uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Byliny.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie. Stryj, 20 czerwca 1893.  
C. k. Sąd powiatowy.  
L. 1393 [4243 3—3]  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 14 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 17 października 1893 nawet poniżej takowej licytacja: I. całego ciała hipotecznego wykazem hip. I. 63 ks. gr. gm. Skorodne Majera Feld własnego, II. połowy ciała hipotecznego także wyk. hip. I. 37 objętego Jachety

Feld własnego, na rzecz firmy Umrath et Comp. pto 27 zł. 75 ct. w. a. z pn.  
Jako cena wywołania dla realności pierwszej 151 zł. 20 ct., a dla drugiej 378 zł. a. w.  
Wadium 10 pr.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Artura Blumenfelda c. k. notaryusza w Lutowiskach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Lutowiska, 30 maja 1893.  
L. 1847 [4244 3—3]  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 rano w dniu 19 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1893 nawet poniżej takowej, licytacja 30/72 części realności I. 101 według wykazu hipotecznego 19 ks. gr. gm. Lutowiska objętej, Borucha Apfia własnej, na rzecz Dawida Segla pto 239 zł. 46 ct. z pn.  
Cena wywołania 1050 zł.  
Wadium 105 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem w osobie p. dr. Blumenfelda c. k. notaryusza w Lutowiskach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Lutowiska, 28 kwietnia 1893.  
L. 26167 [4287 3—3]  
C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek próby ek. Prokuratorzy skarbu odbędzie się na rzecz wierzycieli hipotecznych a na koszt i niebezpieczeństwo ugodolonnego nabywcy Wincentego Kuźniwicza, publiczna licytacja 8/60 części z połowy realności pod lk. 603 1/2 we Lwowie położonej, przedtem Izaaka Peisacha Feiertag, a obecnie dłużnika hipotecznego Antoniego Berko własnej, w sali rozpraw tegoż sądu, na jednym terminie dnia 14 września 1893 o godzinie 10 rano.  
Cena wywołania wynosi 30



L. 13118 [4226 3—3]

W dniach 25 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja połowy realności lwh. 44 gminy kat. Pruchnik miasto objętej, nieletnich spadkobierców śp. Maryi Grobelskiej a to: Jana Mikołaja, Maryanny, Anny i Salomei Grobelskich własnej, na rzecz Judy Reinerta celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 45 zł. 70 ct. w. a. zpn. z tem, iż pomieniona połowa realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedana zostanie.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Pruchnik, 19 maja 1893.

L. 767 [4374 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tym sądzie odbędzie się dnia 25 sierpnia 1893 i dnia 28 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 55 ks. gr. gminy Przedmieście Dubieckie objętej dłużnika Jana Wojdyły własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 45 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 535 zł. wa.

Wadyum 54 zł. wa.

Resztę warunków tej sprzedaży przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Antoni Motyl w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 11 marca 1893.

L. 4726 [4379 3—3]

Dnia 29 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś dnia 28 września 1893 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 11 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 260 gm. Rusowa objętej, Sumera Weislera własnej, na rzecz c. k. Prokuratora skarbu im Wys. Skarbu pto 216 zł. 41 ct. zpn.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 27 maja 1893.

L. 1387 [4377 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 7 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 września 1893 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 92 według wyk. hip. 27 ks. gr. gm. kat. Lueza Michajła Bojczuka Petra własnej, na rzecz Altera Knöppera jako cessionariusza c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość w likwidacji we Lwowie pto 3 rat po 8 zł. 83 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczennizynie.

Peczennizyn, dnia 20 czerwca 1893.

L. 4312 [4347 3—3]

W dniach 11 sierpnia i 22 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Pawła Sławińskiego w kwocie 60 zł. w. a. zpn. publiczna licytacja połowy realności lk. 72 w Halenowie położonej wyk. hip. l. 72 gminykat. Halenów objętej.

Cena wywołania stanowi kwota 465 zł.

Wadyum okrągło 47 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Rosner.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 czerwca 1893.

L. 2462 [4354 3—3]

Dnia 22 sierpnia i 10 października 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 737 księgi gruntowej gminy Mikołajów Michała Bobeli własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Tanezj w kwocie 50 zł. zpn.

Cena wywołania 640 zł.

Wadyum 64 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Miekiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 15 maja 1893.

L. 2442 [4389 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wykazu hipotecznego l. 167 księgi gruntowej dla gminy Brzeżany karty C. poz. 3, 4 i 10 i wedle wykazu hipotecznego l. 1432 tej samej ks. gruntowej karty C. poz. 1, 2 i 3 pretensji Jakóba Herscha Schorra w kwocie 500 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw Nr. 12 w dniach 17 sierpnia 1893 i 6 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż będącej wedle wykazu hipotecznego l. 167 księgi gruntowej dla gminy Bazeżany karty B. poz. 2 własnością Issera Grünberga i Sary Mirli Grünberg 1/4 części realności pod Nr. 242 i 515 w Brzeżanach mieście położonej i realności wykazem hipotecznym l. 1432 księgi gruntowej dla gminy Brzeżany objętej wedle karty B. poz. 1 własność Issera Grünberga i Sary Mirli Grünberg po połowie stanowiącej.

Cena wywołania 14 części realności lwh. 167 wynosi 433 zł. 36 ct., zaś cena wywołania realności lwh. 1432 wynosi 80 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione co do 1/4 części realności lwh. 167 na kwotę 44 zł. zaś co do realności lwh. 1432 na kwotę 8 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umowionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 kwietnia 1893 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w sprawie tej zapasé mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla, ze substytucją p. adw. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 17 czerwca 1893.

L. 4098 [4396 2—3]

W e. k. Sądzie powiatowym w Lisku odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1893 o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 800 zł. mk. zaintabulowanej na rzecz (hai Zimet na 1/4 części ciała hwl. 415 ks. gr. gm. Lisko, Naftalego Zimeta własnej, celem zaspokojenia wierzytelności E. Lichtwitz et Comp. w kwocie 236 zł. 16 ct. zpn.

Cena wywołania 315 zł.

Wadyum 31 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i warunki można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Antoni Kokurewicz.

Lisko, 14 maja 1893.

L. 4189 [3987 2—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 września 1893, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 671 w Nadwórnie, Arona Halsband własnej, na rzecz Mojżesza Glaubhart pto 192 zł. z przyn.

Cena wywołania 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla późniejszych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Bardacha w Nadwórnie.

Nadwórna, 29 maja 1893.

L. 3654 [4303 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 października 1893 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności l. 162 według wyk. hip. l. 136 gminy kat. Nadwórny Herscha Schallera własnej, na rzecz Feibischa Hirscha pto 532 zł. 26 ct. zpn.

Cena wywołania 1221 zł. 94<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Wadyum 122 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Karola Pasiecznego z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 26 maja 1893.

L. 4128 [4386 3—3]

Magistrat miasta Bochni rozpisuje niniejszem licytację:

a) na wydzierżawienia prawa poboru opłat targowych w mieście Bochni na czas od 1 listopada 1893 do 31 grudnia 1896.

Licytacja ta odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1893 od godziny 9 rano do 12 w południe ofertami i ustnie.

Cena wywołania 6012 zł. rocznie.

Wadyum 600 zł.

b) na wydzierżawienie prawa poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1896.

Licytacja ta odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1893 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Cena wywołania za dodatki do podatku konsumcyjnego do mięsa 6200 zł, rocznie a od wina 550 zł. rocznie.

Blizsze warunki przejrzeć można w Magistracie.

Bochnia 11 lipca 1893.

Burmistrz.

L. 9022 [4411 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Gontarz w kwocie 36 zł. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. odbędzie się w dniach 14 sierpnia i 14 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem w e. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności objętej, w h. l. 262 gminy kat. Kopki objętej, Piotra Barana własnej.

Cena wywołania 812 zł.

Wadyum 82 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Nisko, dnia 2 maja 1893.

L. 1268 [4409 1 3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1893 i dnia 7 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. l. 319 ks. gr. gm. Dolina objętej dłużnika Józefa Antonowicza własnej.

Cena wywołania 795 zł.

Wadyum 79 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 2 czerwca 1893.

L. 6166 [4413 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Dańka Koszyki w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 653 gminy kat. Werchrata w całości a 1/3 części l. wyk. hip. 654 tejże gminy objętej, dłużnika Stefana Kamłaja własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 7 sierpnia 1893 i dnia 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernfeld w Rawie.

Wadyum wynosi 12 zł. 26 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 12 czerwca 1893.

L. 9585 [4417 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 11 przed południem w dniu 15 września 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za, zaś w dniu 17 października 1893 i poniżej takowej publiczna sprzedaż połowy realności według wyk. hip. l. 398<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w Śniatynie Teofili Wąsowiczowej własnej, na rzecz Jana Frantska pto 878 zł. 70 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. Paweł Simonowicz w Zabłotowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 30 czerwca 1893.

L. 16469 [4339 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż rozpisuje na rzecz Wysokiego skarbu celem zaspokojenia należności prawnej w kwocie 555 zł. 62<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. zpn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 168<sup>1</sup>/<sub>4</sub>

we Lwowie wyk. hip. 141|II. części objętej, na rzecz Chany Kobak w 2/3, zaś na rzecz Szymona Weicha i małoletnich Aleksandra i Joanetty Weichów w 1/3 części zapisanej na 14 września i na 13 października 1893 11 godzinie rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 26750 zł. wa.

Wadyum 10%.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 31 grudnia 1892 wystawienia wyciągu tabularnego, do hipoteki tej realności weszli, niemniej tych, którymby uchwała ta lub późniejsza w tej sprawie, z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawiamy kuratorem adw. dr. Bunda z substytucją adw. dra Krausa.

Lwów, 3 czerwca 1893.

## Konkursa.

L. 37405 [4385 3—3]

Konkurs na posady ekspedjentów przy c. k. urzędzie pocztowym

a) w Wróbliku szlacheckim w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym w kwocie 400 zł. i obowiązkiem przystąpienia do towarzystwa pensyjnego.

Płaca rocznych 400 zł.

i ryczałt kancelaryjny 100 zł.

b) w Jasionowie w powiecie Brzozowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.

i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

c) w Jawiszowicach w powiecie Białskim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł.

i ryczałt kancelaryjny 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 15 lipca 1893.

L. 1168 [4387 3—3]

Wydział powiatowy w Turce ogłasza konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z roczną płacą 1000 zł. i dwoma kwinkwenniami po 100 zł. z widokiem podwyższenia płacy po dłuższej zadowalniającej służbie.

Wymaga się ukończonych praw z trzema egzaminami państwowymi, znajomości obydwóch języków krajowych w słowie i piśmie, ustaw administracyjnych i dokładnej znajomości manipulacji biurowej i kasowej.

Po roku prowizorycznej i zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacja.

Podania odpowiednimi świadectwami zaopatrzone mają być do dnia 25 sierpnia 1893 do Wydziału powiatowego wniesione.

Z Wydziału powiatowego.

Turka, dnia 15 lipca 1893.

L. 675 [4402 2—2]

Celem stałego obsadzenia jednej posady starszego nauczyciela przy szkole 5-klas. męskiej i jednej posady starszej nauczycielki przy szkole 5-klas. żeńskiej w Nadwórnie z płacą 450 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie, rozpisuje się niniejszem konkurs

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, względnie kandydatki, którzy się wykażą egzaminem do szkół wydziałowych z grupy przyrodniczej lub patentem kwalifikacyjnym nauczycielskim, a oraz ukończonym kursem rybnym przy szkole przemysłowej, a względnie kursem robót ręcznych przy szkole wydziałowej we Lwowie lub Krakowie.

W braku takich kandydatów kompetujących o stałą posadę, mogą być wymienione posady obsadzone prowizorycznie odpowiednio ukwalifikowanym siłom, bez względu na ich charakter służbowy i miejsce pobytu. Tacy stali nauczycielowie i nauczycielki mogą zatrzymać swoją dotychczasową płacę pełną.

Podania należy udokumentowane i tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 sierpnia 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Nadwórna, 14 lipca 1893.

L. 119 [4352 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie poszukuje dwóch dyktaryszów biegłych w manipulacji sądowej i władających językami krajowymi, a może i niemieckim za wynagrodzeniem miesięcznym 25 do 35 zł. aw.

Łopatyn, 13 lipca 1893.



L. 1979 [4406 2-3]

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona została posiadłość pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywali-  
nym 25 pr. od tejże płacy i umundurowa-  
niem.

Podania o tę posiadłość złożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 93 D. U. P. wniesie należy do 27 sierpnia 1893 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, 14 lipca 1893.

L. 100 [4375 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Delatynski przyj-  
mie zaraz rutynowanego pisarza za wynagrodzeniem 25 zł. miesięcznie.

Delatyn, dnia 15 lipca 1893.

## Kuratele.

L. 3897 [4337 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Tyczynski podaje do wiadomości, że Jan Warzybok ze Straszycy uchwala c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, z dnia 13 kwietnia 1893 l. 3129 za marnotrawnego uznanym został, a kuratorem jego Franciszek Pszonka ze Straszycy zamianowanym został.

Tyczyn, dnia 20 maja 1893.

L. 1397 [4332 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do publicznej wiadomości, że Paweł Wygnaniec z Ryszkowej woli został uznany marnotrawcą a kuratorem jego został zamianowany Jurko Proń z Ryszkowej woli.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 25 lutego 1893.

L. 6120 [4333 3-3]

Stefan Wróbel z Jarosławia uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Goryl z Szowska.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 30 kwietnia 1893.

L. 7024 [4380 3-3]

Martę Borysową z Bratyszowa uznano marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Józef Medyński z Bratyszowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 28 czerwca 1893.

L. 11514 [4370 3-3]

Wawrzyniec Rudnicki ze Zdobrod uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Stefana Gawrona ze Zdobrod.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 7 lipca 1893.

L. 18063 [4341 3-3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Maryę Michalinę z im. Chilla współwłaścicielką realności w Krakowie umysłowo chorą i ustanowił dla niej kuratora w osobie ojca Wincentego Chilli.

Kraków, dnia 9 czerwca 1893.

L. 11509 [4393 2-3]

Tomasz Siewierski i Antonina Siewierska z Dębicy uznani za marnotrawców, kuratorem ich ustanowiono Michała Bałę.

Dębica, 11 stycznia 1893

L. 2381 [4412 1-3]

Jewka z Hryńcyszynów I. Krowicka II. służyła Padiuka z Kamionki Dąbrówki uznana została marnotrawczynią, a kuratorem jej Michał Kohut z Dąbrówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 28 lutego 1893.

## Upadłości.

L. 5029 [4343 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako konkursowy na podstawie wyboru przez wierzycieli masy upadłej Barucha Hollandra nieprotokołowanego, kupca towarów bławatnych i sukna w Kolbuszowej na dniu 2 czerwca 1893 dokonanej, stosownie do wniosku komisarza konkursowego, tymczasowego zarządcę tej masy adwokata dr. Adolfa Bryka zatwierdził, jako stałego zawiadowcę, zaś tegoż zastępcą zamianował Meilecha Geldzählera kupca w Kolbuszowej.

Rzeszów, 22 czerwca 1893.

L. 8191 [4407]

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli upadłości Frydryka Freydenberga nad wnioskiem zarządcy masy na sprzedaż z wolnej ręki, za jaką bądź cenę do masy należącej parę bud. lk. 106 wykazem hip. l. 327 ks. gr. gminy Sądowa Wisznia objętej, wyznaczam termin na dzień 1 sierpnia 1893 10 rano, B. nr. 7 na który ogół wierzycieli wzywam.

Przemysł, 13 lipca 1893.

C. k. komisarz konkursowy.

## Wyroki prasowe.

Bl. 162 (4405)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Giffi hat mit dem Erkenntnis vom 17 Juni 1893, Z. 9812, die Weiterverbreitung der Nr. 47 der Zeitschrift: „Südtiroler Post“ vom 14 Juni 1893 wegen des Artikels: „Aus Unter-Steiermark“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Juni 1893, Z. 644/5060, die Weiterverbreitung der Nr. 5779 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 2 Juni 1893 wegen des Artikels: „II. Giugno“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 21 Juni 1893, Z. 3710, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato“ vom 21 Juni 1893 wegen der Artikel: „Il Discorso del Conte Ignatiew“ und „Il teatro nazionale di Spalato“ nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1893, Z. 3889, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato“ vom 28 Juni 1893 wegen des Artikels: „Croati e Sloveni“ und „Corre voce“ nach §§ 65a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 15 Juni 1893, Z. 5264, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 10 Juni 1893 wegen des Artikels: „Hartriegel und Compagnie“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 22 Juni 1893, Z. 5560, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Der Bauernbote“ vom 16 Juni 1893 wegen des Artikels: „Ein Advocat im Himmel“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juni 1893, Z. 4083, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 15 Juni 1893 wegen des Artikels: „Kirche, Arbeiter und Ausbeuter“ nach § 122 lit. d St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 23 Juni 1893, Z. 4239, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Gablöner Anzeiger“ vom 20 Juni 1893 wegen des Artikels: „Auszeichnungen anlässlich der Währungsreform in Oesterreich-Ungarn“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 24 Juni 1893, Z. 4295, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 22 Juni 1893 wegen des Artikels: „Rundblicke“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 30 Juni 1893, Z. 7994, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Vollfreund“ vom 29 Juni 1893 wegen der Artikel: „Am 18 und 19 Juni 1893“ „Zu den Brünner Straßenkämpfen“, „Bei dem Straßenkampf“ und „Was man vom Herrn B. . . alles lernen kann“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juni 1893, Z. 4640, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 10 Juni 1893 wegen des Artikels: „Enormezze“ nach § 300 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 5180 [4217 2-3]

Zawiadamia się Władysława Benisza z miejsca pobytu nieznanego, że do zastępowania go w sprawie egzekucyjnej Magdaleny Mazurek o 450 zł. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Gałkiewicza, z substytucją adw. dr. Sterkowicza w Nowym Sączu i kuratorowi uchwale egzekucyjną z dnia 8 października 1892 l. 7647 doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 17 czerwca 1893.

## W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 lipca 1893.

Epizocoya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosacizna u koni	Horodenka	Hanczarów.
	Kałuż	Dubowica.
Wąglik	Lwów	Lwów (miasto), Horbacze.
	Tłumacz	Kłubowce.
	Trembowla	Słobódka strusowska (Zmijówka), Zazdrość, (Nowy Tyczyn).
Bóbrka	Złoczów	Olesko.
	Bóbrka	Laszki górne, Podhorce.
	Lwów	Glinna, Horbacze, Siemianówka.
	Stanisławów	Jezupol.
Róża wąglikowa	Zółkiew	Butyny.
	Zydaczów	Lachowice zarzeczne.
	Husiatyn	Peremiłów, Tekłówka ad Kołówka.
	Jasło	Łajsce.
	Kamionka strumiłowa	Nieznanów, Stanin (Buszków).
Otręt	Łańcut	Bóbrka ad Krzeszowice.
	Skałata	Kołodziejówka, Połupanówka.
Parechy u koni	Trembowla	Krowinka, Łosznówka.
	Brzozów	Blizne, Domaradz, Izdebki, Wzdów.
Parechy u owiec	Sambar	Kalinów.
	Cieszanów	Łówcza.
	Dolina	Jaworów.
	Jasło	Łęczyny.
	Krosno	Tylawa, Trzeciana, Zeglice.
Staremiasto	Nisko	Kłyżów.
	Ropeczyce	Glinik.
	Sambar	Sprynia.
		Lenina wielka.

## Z e. k. Namiestnictwa.

L. 13252 [4384 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 29 września 1892 l. 14183 i dalszych uchwał wydać się mających, w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego, w likwidacyi przeciw Joannie Jagniatkowskiej i innym pto 640 zł. 56 ct. a. w. zpn. dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu, ustanawia kuratora, w osobie p. adw. dr. Konstantego Lewickiego we Lwowie i o tem Joannę Jagniatkowską niniejszym zawiadamia, wzywając ją, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzieliła, albo innego zastępcę sądowi wskazała gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 28 czerwca 1893.

L- 8006 [4390 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa L. Schapirę, iż firma I. H. Czaczkes w Brodach pod dniem 24 maja 1893 l. 8006 wniosła przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 4000 zł. a. w. z przynależyt. na który termin do rozprawy ustnej na dzień 2 sierpnia 1893 o 10 godz. rano w B. Nr. 4 wyznaczony został i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Grossowi adwokatomu w Brodach doręczono.

Wzywa się zatem Józefa L. Schapirę, by temuż kuratorowi potrzebną informację do obrony praw swoich udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, 27 maja 1893.

L. 10577 [4215 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej przeciw Salomonowi Grosbauch i tow. pto 280 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Gabryela Grau adw. dr. p. Trachtenberga, z substytucją adw. dr. p. Haczewskiego i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 1 lipca 1893 któremu to zastępcę Gabryel Grau swoje środki obrony udzielił, lub sądowi innego zastępcę zapodać ma, ileż w razie przeciwnym zle następstwa sobie przepisze.

Kołomyja, 1 lipca 1893.

L. 8723 [4214 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej Zakładu kredyt. komercyjnego w Kołomyjach, przeciw Salomonowi Kalmus i tow. pto 275 zł. a. w., ustanowił kuratorem ad actum, dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Rubina Schor, adw. dr. Zipsera, z substytucją adw. dr. Haczewskiego, i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 4 lutego 1893 l. 1700 któremu to zastępcę ma Izak Rubin Schor, swoje środki dowodowe udzielić, albo innego zastępcę sądowi wymienić, ileż w przeciwnym razie zle następstwa sobie przypisać będzie winien.

Kołomyja, 10 czerwca 1893.

Z. 9815 [4241 2-3]

Seitens des k. k. Kreisgerichtes in Przemysł wird der Inhaber des Depositen-scheines der k. u. k. Genie Direction in

Jaroslau de datto 4 Mai 1889 über 50 fl. welche von Jankel Herzberg als Sicherstellung der Erfüllung seiner Verpflichtungen beim Betriebe der Marketenderei und Greisleri im Barackenlager Nr. 2 in Rzeszów erlegt wurden, und welcher Schein von Herrn k. u. k. Obersten Schaller, k. u. k. Official Pvorcik und k. u. k. Oberlieutenant Słomka gefertigt ist, aufgefordert, sich binnen ein Jahr und 45 Tage anzumelden, und den Besitz des erwähnten Scheines auszuweisen, widrigenfalls derselbe als ohne Rechtskraft amotisiert anerkannt wird.

Przemysł, 24 Juni 1893.

L. 3192 [4249 2-3]

Ludwigę Dubiel, niewiadomą z miejsca pobytu, zawiadamia się, że napis skargi Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłatę 7 rat po 12 zł. dla niej jako współpозwanej przeznaczony, doręczono jej kuratorowi Tomaszowi Kozłowi z Izbisk, który jeżeli się sama nie zgłosi, albo innego zastępcę nie ustanowi, w tym sporze zastępować ją ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 8 maja 1893.

L. 592 [4418]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Isser Baumann z dniem 17 lipca 1893 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Ulanowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej

Kraków, dnia 18 lipca 1893.

L. 3795 [4410 1-3]

Sąd powiatowy Kęcki w skutek skargi Jana Kuzmierczyka de praes. 4 czerwca 1893 l. 3795 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wincentemu Niklowi o wykreślenie ciężącego na rzecz sp. Józefa Nikla prawa zastawu dla spłaty w kwocie 126 zł. 5 kr. z pn. za stanu biernego realności pod nk. 332 w Willamowicach położonej, ustanowił dla tegoż pozwanego Wincentego Nikla, kuratora w osobie adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt, któremu skargę tę z terminem na 3 sierpnia 1893 godz. 9 rano wyznaczoną doręczono.

O czym nieobecnego Wincentego Nikla celem strzeżenia praw zawiadamia.

Kęty, 20 czerwca 1893.

L. 2482 [4415 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach w skutek pozwu Jana Steinmetza przeciw masie spadkowej Maksymiliana Hildschera o uznanie za zgasłą pretensji 40 zł. wal. wied. na karcie C wyk. hip. l. 363 ks. gr. gminy Winniki Weinbergen zahipotekowanej z pn. ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Maksymiliana Hildschera kuratorem ad actum Antoniego Romańskiego w Winnikach, któremu doręczył się pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 16 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem powyższych spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi podali, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Winniki, 31 marca 1893.



L. 24388 [3360 1-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 maja 1893 do l. 24388 wniosło Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Ryfco Kommer, względnie jej spadkobiercom, lub prawonabywcom pozew o wyeliminowanie z tabeli płatniczej l. 39085 r. 1892 sumy 1500 złp., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome został dla niej adw. dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopecki mianowany.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem pozwaną, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikające następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 20 maja 1893.

L. 8315 [4355 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Mikołajowi Przygodzkiemu, że Michał Przygodzki dnia 30 maja 1893 do l. 7193 pozew przeciw niemu i Stefanowi Genikowi o niepokozenie w pochodzeniu prawa przechodu, przejazdu i przepędu była przez parę. gr. lk. 916 w Bereżowie niżym wniosł, na który termin do rozprawy prowizoryjnej na dzień 3 sierpnia o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Jakóba Genika kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Mikołaja Przygodzkiego, ażeby temuż kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeziżyn, 24 czerwca 1893

L. 12478 [4130 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie hipotecznej małoletnich po Jakóbie Józefie (2 im.) Kaminierze pozostałych dzieci pod opieką Salamona Mendelbauma zostających i Racheli Mandelbaum o wykreślenie z karty ciężarów wyk. hip. l. 489 ks. grunt. gm. Tarnów prawa zastawu dla sum 124 zł. 50 ct. zpn., 209 zł. z pn., na rzecz Eliasza Rosenblutha, że celem doręczenia mu uchwały tut. sądu z dnia 4 maja 1883 l. 8817 dla niego jako niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem adwokat dr. Ringelheim z Tarnowa ustanowionym został.

Tarnów, 28 czerwca 1893.

L. 1907 [4152 3-3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pociaska z Białowży zawiadamia się, że celem doręczenia mu tutejszo-sądowej rezolucji hipotecznej z dnia 9 sierpnia 1892 l. 6138, kuratorem dlań Tomasz Cag gospodarz z Białowży ustanowiony został.

Tyczyn, dnia 5 marca 1893.

L. 5773 [4153 3-3]

Antoninie Rigel, recte Rigie, niewiadomej z miejsca pobytu ogłasza się, iż w celu doręczenia jej tutejszo-sądowej uchwały z 30 listopada 1887 l. 12459 w sprawie Teodora Filipa Bredta o wpis prawa własności do ciała hipot. l. 942 gminy Ottynia, Antoniny Rigel, recte Rigie, własnego, na rzecz jego, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących, ustanowiono kuratorem pana Franciszka Szelewskiego c. k. notaryusza w Tyśmienicy, wzywając Antoninę Rigel, recte Rigie, by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tyśmienica, 26 maja 1893.

L. 5124 [4142 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ustanawia w sprawie tabularnej Zacharyasza Brenholza przeciw Aronowi i Reizie Rauch pto 75 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Arona Raucha z Wolicy kuratorem ad actum Berla Gensera z Grzymałowa i poleca mu, by stosownie do przepisów ustawy postępował.

C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, 15 czerwca 1893.

L. 15539 [4329 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wojciecha Plesnara, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 18 lipca 1892 l. 8639, którą zezwolono na wpis prawa własności na rzecz Franciszka i Józefy Kostków do 1/4 części z 1/4 ciał hip. lwh. 341, 1/4 części ciała hip. lwh. 342 i 1/4 z 1/4 części ciała hip. lwh. 351 ks. gr. gm. Brzozów na niego zainstalowanych ustanowił dla niego kuratorem adw. Festerburga z Brzozowa i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

W Brzozowie, 19 grudnia 1892.

L. 3948 [4111 3-3]

C. k. Sąd podaje do wiadomości, że w Czorzynie roku 1889 zmarła Maryanna Jabłońska z pozostawieniem kodycyłu.

Gdy dziedzice jej sądowi nie są wiadomi przeto wzywa się ich, aby się w ciągu jednego roku do spadku oświadczyli, gdyż inaczej cały spadek zostałby przyznany jako bezdziedziczny na rzecz Wysokiego Skarbu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Krościenko, 18 grudnia 1890.

L. 34815 [4320 3-3]

#### OBWIESZCZENIE.

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 czerwca 1893 l. 27969 podaje się do wiadomości, że z dniem 1 lipca b. r. w obrocie przekazów pieniężnych z wyspą Malta ustalo pośrednictwo królów. brytyjskiego zarządu poczt (względnie pośredniczących urzędów przekazowych we Wiedniu i Londynie) natomiast zaś obrót ten odbywać się ma od dnia powyższego wyłącznie za pośrednictwem król. włoskiego zarządu poczt po myśli następujących postanowień.

Przekazy pocztowe przeznaczone dla wysp Malty (które w ogólności, tak co do wypełnienia blankietu przekazowego jako też co do otaksowania i przerachowania kwoty na obcą walutę podlegają będą tym samym prawidłom jak przekazy adresowane do Włoch) przesyłane będą przez urzędy pocztowe do przerachowania przekazów umocowane w kopercie urzędowej do król. włoskiej Dyrekcji poczt w Syrakuzach (Direction des postes de Syracuse), która takowe zastąpi innymi przekazami, specjalnie dla Malty przeznaczonymi, a zarazem ściąganie należności przypadająca za pośrednictwem w wymianie przekazów, wynosząca 10 centimów za każde 25 franków.

Analogiczne postępowanie ma zastosowanie co do przekazów w odwrotnym kierunku wymienionych.

Odcinku przekazów przeznaczonych dla Malty, względnie pochodzących z Malty nie wolno używać do korespondencji prywatnych, natomiast musi być na nim podanem nazwisko, i przynajmniej początkowa litera imienia nadawcy przekazu względnie firma przesyłającego, tudzież dokładny jego adres.

Przekazy telegraficzne i przekazy ekspresowe niemniej t. z. potwierdzenia uiszczonych wypłaty przekazów nie są dopuszczalne.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów  
dla Galicyi.

Lwów, dnia 5 lipca 1893.

L. 33153 [4320 3-3]

#### OBWIESZCZENIE.

Zlecenia pocztowe w stosunku z holenderskimi Indiami wschodnimi.

Począwszy od 1 lipca b. r. dozwolone są zlecenia pocztowe także w stosunku z żuławskimi (holenderskimi) Indiami wschodnimi pod warunkami w odnośnej umowie międzynarodowej z daty Wiednia, 4 lipca 1891 (Dz. rp. poczt i tel. Nr. 73 z r. 1892).

Wyjątek stanowią tylko kupony i przekazowe papiery wartościowe, których wymiana w drodze zleceń pocztowych w stosunku z powyższymi koloniami jest wykluczona.

Makymalna suma zleceń pocztowych do holenderskich Indyi wschodnich nie może przekraczać kwoty 500 zł. hollen. a stamtąd 500 zł. w. a.

Należyści pocztowe są takie same, jak w ogóle w stosunku z zagranicą (oprócz państwa niemieckiego).

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów  
dla Galicyi.

Lwów, dnia 27 czerwca 1893.

L. 29741 [4250 3-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza ksiąteczki wkładowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 47241 opiewającej na nazwisko Franciszka Skoblińskiego z wkładkami kwoty 250 zł. w dniu 13 kwietnia 1891 i kwoty 240 zł. w. a. w dniu 12 grudnia 1891, której stan wynosił z dniem 1 stycznia 1893 kwotę 517 zł. 74 ct. w. a. by takową do sześciu miesięcy po dniu ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie tem pewniej przedłożył, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu ksiąteczka powyższa amortyzowana zostanie.

Lwów, 24 czerwca 1893.

L. 347 [4321 3-3]

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa strony mające pretensje z tytułu urzędowania p. Romana Madeyskiego jako byłego zastępcy c. k. notaryusza a w szczególności jako zastępcy c. k. notaryusza, dr. Stanisława Madeyskiego w Brzesku, urzędującego na podstawie dekretów c. k. sądu krajowego w Krakowie, z dnia 11 listopada 1882 l. 25525 z dnia 10 kwietnia 1885 l. 9417 i z dnia 18 grudnia 1885 l. 34003 w czasie od dnia 16 listopada 1882 do dnia 13 grudnia 1887 dalej jako samoistnego zastępcy c. k. notaryusza w Brzesku, na mocy dekretu c. k. sądu krajowego w Krakowie,

z dnia 12 listopada 1886 l. 29634 w czasie od dnia 14 grudnia 1886 do dnia 14 lutego 1888 r. następnie jako zastępcy c. k. notaryusza w Nisku na mocy dekretu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 28 czerwca 1888 l. 9891 w czasie od dnia 21 lipca 1888 do dnia 13 stycznia 1890 wreszcie jako zastępcy c. k. notaryusza Bronisława Nowińskiego w Leżajsku, na mocy dekretu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, z dnia 29 maja 1890 l. 10150 w czasie od dnia 7 czerwca 1890 do dnia 15 lipca 1890 aby takowe do tutejszej c. k. Izby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej na piśmie zgłosił, gdyż w razie przeciwnym uwolnienie złożonej kaucyi od odpowiedzialności powyższych nastąpi.

c. k. Izba notaryalna  
w Krakowie, dnia 7 lipca 1893.

L. 4744 [4395 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Dawida 2 im. Friessa, że dnia 19 kwietnia 1893 do l. 4744 wniosło przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach skargę o zapłatę sumy 182 zł. 74 ct. a. w. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 lipca 1893 o godz. 9 przed połudn. tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubezyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wynikające mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 15 maja 1893.

L. 8114 [4219 3-3]

C. k. Sąd powiatowy mdel. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sobolaka, że pod dniem 24 kwietnia 1893 l. 6519 wniosł Duklan Słonecki przeciw niemu pozew pto 30 zł. z pn. na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 28 sierpnia 1893 wyznaczony i dla pozwanego kuratorem Flakowicz adw. w Sanoku ustanowiony został.

Sanoku, dnia 15 czerwca 1893.

L. 3774 [4335 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Reicha, że Herz Silber wniosł przeciw niemu i tow. d. 26 maja 1893 l. 3774 do tut. sądu pozew o zapłatę sumy 300 zł. a. w. z pn., ze spadku po bl. p. Chnie Neseche Reich, w którym to celu termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 3 sierpnia 1893 godziną 8 rano a zarazem napis pozwu ustanowionemu dlań kuratorowi Zielonce w Sieniawie doręczono. Wzywa się zatem niewiad. z życia i miejsca pobytu Mojżesza Reicha, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, ileż w razie przeciwnym z zaniedbania wynikające złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sieniawa, 27 maja 1893.

L. 5982 [4334 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowym targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Mardułę, że Moritz Schlachet wniosł przeciw niemu pozew o zapłatę 48 zł. a. w. zpn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 sierpnia 1893 godzinę 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnego ustanowiono adwokata dr. Marcina Kozłeckiego w Nowym targu

Nowy targ, dnia 2 lipca 1893.

L. 9648 [4348 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczacz zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Nikierowicza, że celem zastępowania go w sprawie założenia nowej księgi gr. dla linii kolej. transwersalnej Stanisławów-Husiatyn a w szczególności celem doręczenia uchwały z dnia 9 maja 1893 l. 8124 którą zarządzono dochodzenie w celu wyposedkowania gruntów kolejowych, wyłączenia tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i wpisania ich do pierwszego oddziału karty stanu majątkowego kolejowej księgi hipotecznej dla c. k. państwowej kolei żelaznej, galicyjskiej kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn utworzonej i celem wniesienia zarzutów termin do dnia 16 sierpnia 1893 wyznaczono, uchwałą równoczesną pan adw. dr. Reiss kuratorem ustanowiony został.

Jest rzeczą Józefa Nikierowicza ustanowionemu kuratorowi informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki z zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 23 czerwca 1893.

L. 7642 [4388 3-3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Izraela Helgfort przeciw Janowi Socha o 26 zł. 50 ct. dla niedomego z miejsca pobytu Jana Sochy kuratorem Wojciecha Chwałka ze Świebodzyna wyznaczając do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 9 sierpnia 1893 o 9 rano i o tem powiadamia Jana Sochę.

Dąbrowa, dnia 14 lipca 1893.

L. 6803 [4368 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Wojciecha Surowkę z życia i miejsca pobytu nieznanego, iż tutejsza c. i k. Dyrekcja inżynierii i twierdzy zajęła pod fortyfikacyjną parcelę kat. l. 2670 z realności lk. 345 w Przemyślu na Zasanu położonej własnością Wojciecha Surowki będącą i że celem zawarcia odnośnego kontraktu kupna i sprzedaży ustanowił sąd na żądanie tutejszego c. k. starostwa dla niego kuratora w osobie adw. dr. Blumenfelda, z substytucją adw. dr. Kormosza i poleca mu, aby z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika w czas przedstawił, ileż skutki swego zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 6 maja 1893.

L. 11523 [4376 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Obertyński zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Hunderta, że Paweł Ilnicki przeciw niemu i spółce spór o 128 zł. 70 ct. a. w wytoczył, w której sprawie termin do rozprawy na dzień 8 sierpnia 1883 o godz. 9 przed południem wyznaczony, a dla Mojżesza Hunderta c. k. notaryusz Ambros z substytucją Marcelego Gawlińskiego ustanowiony został.

Wzywa się przeto Mojżesza Hunderta, by potrzebną informację ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w razie przeciwnym bowiem wynikające złe skutki samemu sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.  
Obertyn, dnia 30 maja 1893.

L. 5772 [4361 3-3]

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Juliusza Kazimierza 2-im. Charnat z życia i miejsca nieznanego, że Krzysztof Zacha ryasiewicz pod dniem 10 lipca 1893 l. 5772 wytoczył przeciwko niemu pozew o zapłatę 64 zł. 52 ct., że dla niego kuratora w osobie Piotra Partyki w Zbarażu zamieszkłego postanowiono i że termin do rozprawy sumarycznej na 1 sierpnia 1893 godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby postanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacji lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Zbaraż, dnia 10 lipca 1893.

L. 12493 [4225 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia p. Jana Mańkowskiego koncypienta notaryalnego z Lubaczowa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Michała i Katarzyny z Witko małż. Dziadowiec w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 25 lipca 1890 l. 6611 wzywając tychże, aby kuratorowi środki obrony podali.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 13073 [4339 3-3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Hermana Merza przeciw Izakowi Wolfowi dwu imion Apfelgrünowi o 150 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Wolfa Apfelgrüna, ustanowił kuratorem adwokata dr. Ringelheima, a jego zastępcą adwokata dr. Ignacego Apfelbauma, i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 27 kwietnia 1893 l. 7992 dla Izaka Wolfa Apfelgrüna przeznaczony.

Tarnów, 6 lipca 1893.

L. 13135 [4253 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Grossa, że w sporze sumarycznym Mojżesza Kanengiesera przeciwko niemu pto 175 zł. 13 ct. a. w. z pn. celem doręczenia mu ts. wyroku z dnia 24 września 1891 l. 18103 ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie.

Tarnów, 6 lipca 1893.

L. 9136 [4216 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Mosesa i Chaima Drimerów przeciw Reisl Schnebalg pto 104 zł. 95 ct. w. a. i t. d. z pn. kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Freudenberga, z zastępstwem adw. dr. Zipsera i doręczył kuratorowi pzew z dnia 4 maja 1893 l. 6881 dla Reisl Schnebalg przeznaczony.

Kołomyja, 17 czerwca 1893.



**Wykaz A.**

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających na rok szkolny 1893/4.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przydana na książki bezpłatne dla ubogich uczniów
1	Bohorodczanach	3116	52
2	Borszczowie	8332	138
3	Bóbrce	10768	179
4	Brodach	12094	201
5	Brzeżanach	8838	147
6	Brzozowie	860	14
7	Buczacz	7210	120
8	Cieszanowie	5611	93
9	Czortkowie	5051	84
10	Dobromiłu	4666	77
11	Dolinie	4996	83
12	Drohobyczu	8587	143
13	Gorlicach	971	16
14	Gródka	5501	91
15	Grybowie	685	11
16	Horodence	4840	80
17	Husiatynie	10775	179
18	Jarosławiu	10955	182
19	Jaśle	561	9
20	Jaworowie	4491	74
21	Kałużu	5642	94
22	Kamionce	13112	218
23	Kołomyi	8024	133
24	Kossowie	4427	73
25	Krośnie	737	12
26	Lisku	4422	73
27	Lwowie zam.	19955	332
28	miej.	10485	174
29	Łańcucie	140	2
30	Mościskach	7833	130
31	Nadwórnie	4374	73
32	Nowym Sączu	1696	28
33	Nowym targu	268	4
34	Podhajcach	6435	107
35	Przemysłu	10579	176
36	Przemyslanach	8479	141
37	Rawie	6265	104
38	Rohatynie	11544	192
39	Rudkach	4630	77
40	Samborze	7529	125
41	Sanoku	5496	91
42	Skałacie	7366	122
43	Śniatynie	6134	102
44	Sokalu	12440	207
45	Stanisławowie	8359	139
46	Staremieście	4083	68
47	Tarnopolu	7917	132
48	Tarnopolu	11751	195
49	Tłumaczu	6246	104
50	Trembowli	9394	156
51	Turce	2317	38
52	Zaleszczykach	6020	100
53	Zbarażu	5954	99
54	Złoczowie	11011	183
55	Zółkwi	9135	152
56	Zydaczowie	9260	154
<b>Razem</b>		<b>378373</b>	<b>6304</b>

Lwów, dnia 16 lipca 1893.

L. 58.602

**ORWIESZCZENIE**

Według reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9 lipca b. r. l. 16.533, wolno z Galicji wywozić obecnie bydło rogate na natchmianstwą rzeź do Niemiec do miejscowości, w których urządzone są rzeźnie, a to do:

Amberg, Annaberg, Aschaffenburg, Augsburg, Ballenstedt, Bautzen, Bayreuth, Bensheine, Berlin, Bernburg, Beuthen a/S., Bielefeld, Bochum, Brandenburg, a/H., Braunschweig, Bremen, Breslau, Brieg, Bromberg, Bunzlau, Canstatt, Cassel, Cella, Chemnitz, Coblenz, Coburg, Colmar, Cosel, Cöln a/R., Crefeld, Darmstadt, Dessau, Dortmund, Debeln, Dresden, Düsseldorf, Eisenach, Eisleben, Eiterfeld, Erfurt, Erlangen, Eschwege, Essen, Esslingen, Forst, Frankfurt a/O., Frankfurt a/M., Freiburg i/Sch., Freiburg (Breisgau) Fürth, Fulda, Geweiler, Gelsenkirchen, Giessen, Gleiwitz, Gmünd, Gnesen, Göppingen, Görlitz, Göppingen, Goldberg, Gotha, Greifswald, Grottkau, Grünberg, Güstrow, Guhrau, Hagenau, Hamburg, Hagen i. W., Halberstadt, Halle a/S., Hanover, Hanover-Linden, Hainau, Heidenheim, Heilbronn, Herford, Hersfeld, Hildburgau, Hildesheim, Hirschberg, Hof, Inowrazlaw, Iserlohn, Jauer, Jena, St. Johann, Karlsruhe, Kattowitz, Konstanz, Koschmin, Kosten, Kottbus, Kreuzburg a/S., Krotoschin, Kulm, Landsberg, a/W., Landeshut, Landshut, Lauban, Laufen, Leipzig, Lennep, Leobschütz, Liegnitz, Lindau, Lippstadt, Lissa i./R., Lübeck, Ludwigsburg, Ludwigslust, Magdeburg, Mainz, Mannheim, Markkirch, Meerane, Meiningen, Memmingen, Metz, Minden i./W., Mühlhausen i./E.

München, München Gladbach, Münden i./H., Münster i./W., Mysłowitz Naumburg a/S., Neisse, Neumarkt o./S., Neurode, Neustadt o./S., Neuwied, Nürnberg, Oberghölan, Offenbach, Oppeln, Osterode a.H., Ostrowo, Paderborn, Passau, Prenzlau, Rappoltsweiler, Ratibor, Regensburg, Reichenbach u./Eule, Reichenbach i./V., Reunseheid, Reutlingen, Rostock, Rudolstadt, Rybnik, Saalfeld, Saarbrücken, Sagan, Samter, Schneidemühl, Schwaan, Schweidnitz, Schwerin, Siegen, Sonneberg, Sorau, Spandau, Sprengberg, Spruttau, Stassfurt, Stendal, Stolp, Stralsund, Strassburg i./E., Strehlen, Striegau, Stuttgart, Sulz o./Els., Suhl, Tarnowitz, Thann, Thorn, Torgau, Tuttlingen, Ulm, Waldenburg, Warburg, Warsen, Weimar, Weissenfeld i./Th., Wiesbaden, Wismar, Witten, Wittenberge, Würzburg, Zabern, Zeitz, Zittau, Bamberg, Burghausen, Ingolstadt, Kaiserslautern, Kempfen, Ludwigshafen, Rosenheim i. Neu Ulm.

Dowóz świń z Austro-Węgier do Niemiec z wyjątkiem zakładu kontumacyjnego i opasowego w Wiener-Neustadt jest zabroniony.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 lipca 1893.

L. 4587 [4299 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Lifschütza a w razie jego śmierci jego nieznanymi spadkobierców, iż z powodu wniesionej prośby Dawida Franzosa właściciela dóbr Płuhowa, przeciw pierwszemu względnie ostatniemu w tutęszym sądzie pod dniem 23 czerwca 1893 l. 4587 o wykreślenie z majątku Płuhów i Płuhów część nieusprawiedliwionej renowacji praw dzierżawnych na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutęjszy adw. dr. Billet z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kołaczkowskiego ustanowionym został. Wzywa się przeto Markusa Lifschütza a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z skutki sobie samym przepisać będą musieli.

Złoczów, dnia 1 lipca 1893.

L. 3758 [4298 1-3]

Z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Jędrzejowicza zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw niemu o 102 zł. 49 ct. z pn. tutęjsze sądowna uchwała z dnia 13 lutego 1892 l. 2027 ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Łuczakowskiemu doręczona została. Tarnopol, 27 marca 1893.

L. 4084 [4282 1-3]

Oleski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Mariem Hudę Himmel urodzoną Haut, która z Białegokamienia wyemigrowała do Ameryki, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 15 lutego 1892 l. 1165 ustanowiono kuratorem dr. Leona Reisa tutęjszego notaryusza. Olesko, 4 czerwca 1893.

L. 3790 [4281 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Marcelę Figura, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 20 kwietnia 1890 l. 2618 ustanawia dla tejże kuratora w osobie Jana Bronharda z Wielkich ócz. Krakowiec, 19 czerwca 1893.

L. 5019 [4272 1-3]

W sprawie spadkowej po śp. Herschu Leibe Oelzweigu ustanawiamy dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Tauby Malz kuratorem p. adw. dr. H. Fischlera w Rzeszowie, z substytucją p. adw. dr. Józefa Fechtdega w Rzeszowie.

O czym zawiadamiamy też Taubę Malz z wezwaniem, aby albo ustanowionemu kuratorowi udzieliła potrzebnych wiadomości, albo też innego pełnomocnika sądowi wskazała.

Rzeszów, 22 czerwca 1893.

L. 10063 [4271 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Chaima Wolfa Gehlera z miejsca pobytu nieznanego, że firma Saul Ellenberg przeciw niemu, jakoteż Feidze Gehler prośbę o nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 200 zł. wniosli, któremu żądaniu uchwałą z 24 czerwca 1893 l. 10063 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratorem w osobie adw. dr. Osvalda Blumenfelda, z zastępstwem adw. dr. Gansa obu w Przemyślu i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika wczas sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 czerwca 1893.

L. 3509 [4280 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż dnia 5 marca 1893 w Wielkopolu zmarła Marya Szeparowicz sąd

nieznając pobytu matki Maryi Król, do dziedziczenia z ustawy powołanej wzywa Maryę Król, by w przeciągu jednego roku licząc od daty edyktu zgłosiła się w tymże sądzie sama lub przez pełnomocnika i wniosła oświadczenie do spisku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami złączającymi się i kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem dla niej ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Janów, 5 maja 1893.

Zl. 9351 [4229 1-3]

Vom k. k. Bezirksgerichte in Śniatyn werden diejenigen, welche das Spareinlagebüchel Nr. 1158 de ddo Śniatyn den 11 August 1891 des Śniatyn Credit- und Sparvereines registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung über 1100 fl. ö. W. lautend auf den Namen der Einlegerin Feige Krauthamer in Händen haben dürften hiermit vorgeladen und aufgefordert, dass die selches binnen der Frist von sechs Wochen so gewiss vorbringen sollen sonst wird dieses Spareinlagebüchel für richtig gehalten, und der Credit und Sparverein für Handel und Gewerbe in Śniatyn, als Aussteller dieses Einlagebüchels, wird ihnen darauf Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden, vielmehr verpflichtet sein das Einlags-Capital pro 1100 fl. ö. W. sammt Zinsen nach den Modalitäten der Statuten, der Feige Krauthamer als Eigenthümerin des in Verlust gerathenen Spareinlagsbüchels auszusahlen.

Śniatyn, den 29 Juni 1893.

L. 2580 [4265 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Ołeksy Charapnikiewicza o spadku po tegoż ojcu śp. Mikołaju Charapnikiewiczu w Nowosiółce dnia 19 sierpnia 1888 z pozostawieniem kodycyłu z 5 sierpnia 1888 zmarłym i wzywa tegoż, aby w przeciągu jednego roku w sądzie się zgłosił lub pełnomocnika do objęcia spadku ustanowił, o to tem pewniej, ileż po upływie tego czasu pertraktacja spadku z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Iwana Kołtuna ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Podhajce, dnia 30 maja 1893.

L. 7857 [4260]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych, firmy: „Jakób Agopsowicz“ dla przedsiębiorstwa wyrębu lasu i handlu drzewem w Leszczańcach z tem, że właściciel tejże Jakób Agopsowicz takową własnoręcznie podpisywać będzie.

Stanisławów, dnia 7 czerwca 1893.

L. 11179 [4297 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Wolfa Gehlera, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Juliusz Kurzmann przeciw niemu, tudzież Feige Gehler, o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. prośbę wniosli, któremu żądaniu uchwałą z dnia 8 lipca 1893 l. 11179 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Niemczyńskiego, z zastępstwem adw. dr. Kormosza, i poleca pozwanemu, żeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 8 lipca 1893.

L. 1465 [4351 1-3]

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Gałuszkę, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw niemu pto 14 rat po 18 zł. 14 ct. i resztujący kapitał 205 zł. 87 ct. i 9 zł. a. w. z pn. z powodu wniesionej przeciw niemu prośby egzekucyjnej de praes. 18 sierpnia 1892 l. 4012 o przemianę zwykłego prawa zastawu w egzekucyjne w stanie biernym whl 25 i połowy whl. 23 w Przybówece ustanowiony został dla niego kuratorem Jan Kurowski z Przybówki, któremu dalsze rezolucje w tej sprawie doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 7 maja 1893.

L. 5765 [4301 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach ustanawia w sprawie Banku hipotecznego przeciw masie spadkowej Aby Diekera o 2 raty po 113 zł. 40 ct. i t. d. w miejsce zmarłego Maksymiliana Huldemburga kuratorem niewiadomych wierzycieli Chłone Nechelesa z Monasterzysk i doręcza mu, tak złożone jako też zapisać mające uchwały.

Monasterzyska, 6 lipca 1893.

L. 5222 [4304 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Perożuka, ażeby do roku zgłosił się do spa-

dku po ojcu śp. Petrze Perożuku, zmarłym w Hwoździe dnia 27 lutego 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia inaczej spadek z innymi spadkobiercami i kuratorem Matujem Petrukiem zostanie przeprowadzony

Nadwórna, 16 maja 1893.

L. 92 [4312 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Fischmana z Wilczej Woli, że dla niego w celu doręczenia tutęjszemu sądownej rezolucji hipotecznej z dnia 25 października 1892 l. 8301 Adam Golo kuratorem ustanowionym został.

Sokołów, 9 stycznia 1893.

L. 5372 [4309 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Blocha, iż celem doręczenia temuż tus. uchwały tabularnej z dnia 14 września 1891 l. 6179 ustanowiono kuratora w osobie adw. Pawła Simonowicza z Zabłotowa i wzywa go, by celem strzeżenia praw swych do tegoż się zgłosił.

Zabłotów, 31 maja 1893.

L. 4829 [4330 1-3]

W sprawie spadkowej Modesty z Kaszyńskich Batogowej ustanowiono dla niewiadomego gdzie przebywającego Michała Kaszyńskiego kuratorem dr. Paślawskiego w Chodorowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 6 czerwca 1893.

L. 2501 [4331 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ogłasza, że w sprawie Reizli Grünspan przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Tomaszowi Krzemieniowi o 3 zł. 65 ct. ustanowiono kuratorem Józefa Raka ze Straszęcina.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 30 marca 1893.

L. 3280 [4326 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia p. adw. dr. Schüssla w Brzeżanach kuratorem dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Adolfa Kiernik, Samuela Weintraub i Arona Szwarz celem doręczenia im tus. uchwały z 15 kwietnia 1893 l. 1114 w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia propinacyjnego do dóbr Chlebowice Swirskie części dawniej Franciszka Męcińskiego.

O czym tychże niniejszem edyktem zawiadamia się.

Brzeżany, dnia 27 maja 1893.

L. 8143 [4327 1-3]

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał przy firmie Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Borystawiu że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Borystawiu dnia 15 lutego 1893 odbytem w miejsce byłego dyrektora Samuela Józefa 2 im. Freunda (Scheme) Hanel właściciel realności i kopalni w Borystawiu dyrektorem wybrany został.

Sambor, 1 lipca 1893.

L. 4071 [4338 1-3]

Do dziedziczenia części spadkowej po śp. Józefie Wikłaczku zmarłym w Spytkowicach dnia 13 sierpnia 1891 bez ostatniej woli rozporządzenia, jest z mocy ustawy między innymi powołany syn Józef Wikłacz.

Sąd nie znając pobytu Józefa Wikłacza syna, wzywa takowego żeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie się za dziedzica wniosli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Piotrem Wikłaczem gospodarzem ze Spytkowic dla niego ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego

Zator, dnia 7 lipca 1893.

L. 3776 [4349 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Andrija Ostrowskiego, że celem doręczenia tus. uchwały z 10 października 1892 l. 6328 wydanej w przedmiocie wpisu prawa własności ciała hip. whl. 81 i 10/20 części ciała wyk. hip. l. 82 ks. gr. gm. Mokre dla kuratora w osobie Mikołaja Gereuta z Mokrego ustanowiono.

Bukowsko, 12 czerwca 1893.

L. 3096 [436 1-3]

Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomej Maryę Zyblikiewicz, aby w ciągu roku wniosła oświadczenie spadku po Justynie Sawaryn zmarłej 28 czerwca 1831, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z jej kuratorem Janem Staneckim w Staremieście przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 10 czerwca 1893.



# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitem, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

## Zmiana mieszkania.

### Okulista

#### dr. Adam Szulistański

b. asystent kliniki ocznej rady dr. B. Wiebarkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 1. 10, II. piętro i ordynuje od godz. 12-1 w poł. i od godz. 3-4 po poł. 925

Siatka druciana lakierowana do zasłony okien po 1 zł., za 1 metr kwadr. poleca **Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

## Ślawne na cały świat

### aprykozy (morele)

przesyła w koszach po 5 kilo franko za zaliczką począwszy od zł. 2.75 L. Prinz, Zaleszczyki. 992

## Bolesław Cybulski

we Lwowie, przy placu Maryackim

poleca: lodownie pokojowe, maszyny amerykańskie do robienia lodów, maszyny do siekania mięsa, maszyny do tarcia migdałów, samowary rosyjskie mosiężne, tombakowe i niklowe, wagi dziesiętne, balansowe i zegarowe — wielki wybór okuć do drzwi, okien, pieców i kuchni. 991

## KAWY

tylko najlepsze gatunki pod godłem „SYRIUSZ” 911 po cenach hurtownych. Wanilia laseczka po 15 i 20 ct. polecają

### Papée i Kościcki

Lwów, ulica Trzeciego Maja 1. 2



Zo względu na liźne naśladowania, należy zawsze żądać

Tinet capsici comp. (PAIN-EXPELLER)

z „kotwicą” i nie przyjmować wcale pudełek bez kotwicy. 605

## Zuckmantel, Szlask austr.

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy.

Zakład dla fizykalnych metod leczenia: hydro- i mechanoterapia, gimnastyka szwedzka, masaż. Elektryczność: galwanizacja, faradyzacja, franklinizacja. Kąpiele elektryczne. Pneumatoterapia. Kuracja dyetyetyczna i terenowa. Wspaniałe powietrze górskie i leśne. 823

Ceny umiarkowane. — Prospekty rozsyła się darmo i opłatnie. Właściciel i lekarz kierujący **dr. Ludwik Schweinburg**, długiuletni I. asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben.

## Kantor wymiany

### c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga.** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wrotem kosztów, które sam ponosi. 904

Wyrobu krajowego najpraktyczniejsze i najtańsze 981  
**kosze podróżne meble koszykowe**  
na werandy i do ogrodu po cenach najtańszych poleca  
**Mikołaj Ludwig,**  
we Lwowie, ulica Halicka 1. 14.

## Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to:

**papier albuminowy, celuldynowy, ciecz, szkła, chemikalia i t. d.**

mają na składzie po najtańszych cenach

## Hamel i Feigel

Lwów, ul. Kopernika 21 578

## Jan Ihnatowicz

magister farmacji i chemik sądowy, poleca niezawodne i wypróbowane,

### środki do wytopienia owadów domowych

#### Fenilin

do wyniszczenia móli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach, flakon 60 ct.

#### Ziółka antymolowe

do przechowania futer, pudełko 30 ct.

#### Papier antymolowy

ochrania od móli futra, suknie, portiery, franki, i meble, sztuka 3 ct.

#### Grylon

wytrwa swaby, karakony, stonogi, świeszce, szczypanki, karaluki, prusaki i tp. flakon 30 ct.

#### Mikoton

niezawodny środek do wytopienia pluskw flakon 50 ct.

#### Proszek perski

(dalmatyński) do wygubienia peheł itp. owadów, paczka 5 i 10 ct., flakon 20 i 30 ct.

#### Papier na muchy

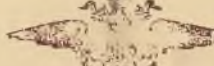
sztuka 3 ct. 884

We Lwowie: Przy ulicy Kopernika 1. 3.

przy ulicy Halickiej (róg Boimów).

W Krakowie: Sukiennice liczba 20.

W Czerniowcach: Rynek liczba 2.

Kantor miastowy  ul. Hetmańska 22.

## Fabryka sztucznych

# NAWOZÓW

Spółki komandytowej

## Juliana Wanga we Lwowie

poleca po ponownie niższych cenach, niższych, aniżeli jakakolwiek inna fabryka

### roztworzoną kwasem siarkowym mączkę kościaną i superfosfaty

z gwarancją najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości. 941

## BIURO

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

## EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 23. 604

## Jarmark w Uniowie

odbędzie się w tym roku jak w poprzednich w drugiej połowie sierpnia 1893.

Zadatki na sklepy, budy i na place przyjmuje we Lwowie p. **M. Sembratowicz**, introligator zamieszkały przy ulicy Jagiellońskiej 1. 12 począwszy od dnia 23 lipca 1893 na miejscu zaś w Uniowie od dnia 21 sierpnia 1893.

PP. kupcy i int. resowani zamierzający nająć sklepy i stanowiska na towary w tym roku na jarmark w Uniowie, w szczególności pp. prowadzący handel skór wyprawionych, dla których składy są przygotowane, raczą się zgłosić wraz z sobą, kłami, ustnie lub pisemnie u p. Sembratowicza. Pośrednictwo faktorów wykluczone.

Z Administracji dóbr metropolitalnych. 911



## Kuchnie kaflowe

zaczawszy od zł. 75

utrzymuje na składzie

## Arnold Werner

we Lwowie,

ulica Sobieskiego 1. 3. 686

## S. Kelsen w Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd. 607

Zastępcy dla

Galicyi

Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika 1. 21.

## „THE GRESHAM“

Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Londynie.

### Filia dla Austrii

Wiedeń 1., Giselstrasse 1. we własnym domu.

### Filia dla Węgier

Budapeszt, pl. Franciszka Józefa 5 i 6 we własnym domu.

Aktywa Towarzystwa dnia 30 czerwca 1891 franków 117,550.779. Roczne dochody w premiach i procentach 30 czerwca 1891 fr. 20,725.259. Wypłaty zabezpieczenia i rentowe udziały za wykupna itd. od czasu istnienia tow. (1848) fr. 249,311 449. W ostatnim 12-miesięcznym okresie podano nowych wniosków na 91,372.000 fr., tak, że ogólna suma od czasu istnienia stowarz. postawionych wniosków wynosi franków 1,723,184.555. Prospekta i taryfy, na podstawie których towarzystwo polięc wystawia, jak i formularze wniosków wydają pp. ajenci we wszystkich większych miastach austro-węgierskiej monarchii i przez filie dla Austrii i Węgier.

we Lwowie dom bankowy Goldstern i Löwenherz. 786